

Józef M. Fiszer

<https://orcid.org/0000-000-3-2461-4341>

Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk

## Stanowisko Rosji i Niemiec wobec akcesji Polski do NATO

**Zarys treści:** Po wyborach parlamentarnych w czerwcu 1989 r. i rozpoczęciu transformacji ustrojowej Polska podjęła starania o członkostwo w strukturach euroatlantyckich, które uwieńczone zostały akcesją do NATO i Unii Europejskiej. Polska musiała jednak pokonać wiele barier, w tym przewyciężyć sprzeciw Rosji i uzyskać wsparcie Stanów Zjednoczonych i Niemiec, które wbrew deklaracjom i obietnicom polityków w praktyce nie były tak entuzjastycznie i jednoznacznie nastawione. Artykuł ukazuje negatywne stanowisko Rosji i postawę Niemiec wobec starań Polski w latach 1989–1999 o członkostwo w NATO.

**Outline of content:** After the parliamentary elections in June 1989 and the beginning of the political and systemic transformations, Poland made efforts to join the Euro-Atlantic partnership, culminating in the accession to NATO and the European Union. However, Poland had to overcome many barriers, including overcoming Russia's opposition and gaining the support of the United States and Germany, which, despite politicians' declarations and promises, in practice was not so enthusiastic and unambiguous. The article shows Russia's negative stance and Germany's attitude toward Poland's efforts to join NATO in 1989–1999.

**Słowa kluczowe:** Rosja, Niemcy, Polska, negocjacje, akcesja, NATO, bezpieczeństwo, Europa

**Keywords:** Russia, Germany, Poland, negotiations, accession, NATO, security, Europe

### Wprowadzenie

Minęły już 22 lata od momentu akcesji Polski do NATO i warto z tej perspektywy przeanalizować drogę, którą należało pokonać, aby osiągnąć ten strategiczny cel dla polityki zagranicznej Polski po 1989 r. Natomiast w maju 2021 r. upłynęło 76 lat od zakończenia II wojny światowej i choć na jej temat napisano tysiące książek i różnego rodzaju rozpraw naukowych, to wśród badaczy, publicystów i polityków nadal toczą się ostre spory odnoszące się do jej przyczyn i skutków,

a zwłaszcza konsekwencji geopolitycznych, politycznych, społecznych i gospodarczych dla poszczególnych państw i narodów oraz dla Europy i całego świata<sup>1</sup>. Szczególnie trudny i zarazem bolesny jest to problem dla Niemiec, które na długo zostały podzielone, oraz dla państw Europy Środkowej i Wschodniej, w tym także dla Polski, dla których wyzwolenie równało się z nową, tym razem sowiecką okupacją, która trwała aż do 1989 r.<sup>2</sup> Zakończyła się wraz z wybuchem tzw. jesieni ludów 1989, która miała daleko idące konsekwencje dla Polski, Niemiec, Związku Radzieckiego, Europy i świata. Doprowadziła bowiem do upadku komunizmu, zjednoczenia Niemiec, rozpadu Związku Radzieckiego, zakończenia zimnej wojny oraz do erozji ładu jałtańskiego-poczdamskiego i budowy nowego, postkomunistycznego porządku międzynarodowego na świecie<sup>3</sup>. Dzięki temu dla Polski otwarła się droga „powrotu do Europy” i członkostwa w strukturach euroatlantyckich, czyli w NATO i Unii Europejskiej (UE) oraz w innych organizacjach międzynarodowych. Polska jako państwo usytuowane w historycznie trudnej przestrzeni geopolitycznej była zmuszona zadbać o swoje bezpieczeństwo, które należało rozpatrywać wielowymiarowo, tzn. od bezpieczeństwa militarnego, poprzez gospodarcze i społeczne, po energetyczne i ekologiczne<sup>4</sup>.

Celem niniejszego artykułu jest analiza stanowisk Rosji i Niemiec wobec polskich aspiracji euroatlantyckich po 1989 r., które zdecydowanie różniły się. Stosunek Związku Radzieckiego, a po jego upadku w 1991 r. Federacji Rosyjskiej do członkostwa Polski w NATO był zdecydowanie negatywny i utrudniał nasze negocjacje w tej sprawie. Natomiast stanowisko Niemiec wobec członkostwa Polski w Pakcie Północnoatlantyckim, wbrew wcześniejszym obietnicom niemieckich polityków na czele z kanclerzem Helmutem Kohlem, w praktyce też nie było tak jednoznaczne i entuzjastyczne. Powoli jednak ewoluowało, od negatywnego do bardziej przychylnego. Było bowiem determinowane trudną sytuacją wewnątrzniemiecką po zjednoczeniu Niemiec oraz ich nową sytuacją geopolityczną i geoeconomiczną. Dla zjednoczonych 3 października 1990 r. Niemiec początkowo ważniejsze od akcesji Polski do NATO stały się takie kwestie, jak obecność wojsk radzieckich na terytorium byłej NRD, normalizacja stosunków z sąsiadami, w tym zwłaszcza

<sup>1</sup> T. Judd, *Geschichte Europas von 1945 bis zur Gegenwart*, München 2006, s. 124–126; W. Radziwinowicz, M. Kokot, *Putin: Polska wspierała Hitlera*, „Gazeta Wyborcza” (27 XII 2019), s. 5; B.T. Wieliński, *Atak Kremla na Polskę. Osamotnieni na własne życzenie*, „Gazeta Wyborcza” (30 XII 2019), s. 1; S. Dębski, *Falszerstwa Putina*, „Gazeta Wyborcza” (8 I 2020), s. 2–4.

<sup>2</sup> J.M. Fiszer, *Kto wygrał II wojnę światową, a kto przegrał pokój? Refleksje na kanwie 70. rocznicy zakończenia II wojny światowej*, „Rocznik Polsko-Niemiecki” (2016), nr 24, s. 11–12; J. Holzer, *Europa zimnej wojny*, Warszawa 2012, s. 780–817; D. Yergin, *Der zerbrochene Frieden. Der Ursprung des Kalten Krieges und die Teilung Europas*, Frankfurt a. M. 1979, s. 67.

<sup>3</sup> R. Kuźniar, *Porządek międzynarodowy. Perspektywa ontologiczna*, Warszawa 2019; H. Kissinger, *Porządek światowy*, tłum. M. Antosiewicz, Wołowiec 2017.

<sup>4</sup> S. Gardocki, *Geopolityczne uwarunkowania bezpieczeństwa Polski w drugiej dekadzie XXI wieku*, w: *Integracja, polityka zagraniczna, praworzędność, wyzwania dla Polski współczesnej*, red. E. Mreńca, Warszawa 2019, s. 197–212.

z Francją i Polską oraz ze Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi. Zarówno Francja i Wielka Brytania, jak i Związek Radziecki, a w mniejszym stopniu Stany Zjednoczone początkowo sprzeciwiały się zjednoczeniu Niemiec i polskiemu członkostwu w strukturach euroatlantyckich<sup>5</sup>. Jak pisze Piotr Madajczyk: „W początkowej fazie przemian polska pozycja była ponadto osłabiona najpierw przez powściągliwość i wątpliwości zachodnich elit, w tym niemieckich, w kwestii poszerzenia NATO na wschód, jako antagonizującego relacje z Moskwą. Do międzynarodowego obiegu weszło twierdzenie, że Zachód obiecał Rosji nieposzerzenie Sojuszu poza wschodnią granicę Niemiec”<sup>6</sup>.

Po zjednoczeniu Niemiec powszechne były nadzieje, a zarazem obawy o przyszłość Europy i świata. W Paryżu, Londynie, Moskwie, Waszyngtonie i Warszawie zadawano sobie pytanie, czy zjednoczone Niemcy pozostaną państwem europejskim, czy Europa stanie się niemiecka? Obawiano się, czy po zjednoczeniu Niemcy nie wrócą do imperialnej, prowadzonej z pozycji siły polityki zagranicznej, która będzie zagrażała bezpieczeństwu Europy. Pytano o politykę ZSRR wobec zjednoczonych Niemiec i jego stanowisko wobec akcesji Polski do struktur euroatlantyckich. Niestety, przez długi czas było ono negatywne. Przywódcy Związku Radzieckiego i Rosji – Michaił Gorbaczow i Borys Jelcyn kluczyli i wciąż zmieniali zdanie w tej sprawie. Nie chcieli pogodzić się z utratą wpływów w Europie Środkowo-Wschodniej, a zwłaszcza w Polsce<sup>7</sup>. To zaś w dużej mierze „determinowało zachowania wielu przywódców państw członkowskich NATO, w tym niektórych polityków niemieckich. Przez pewien czas sprzeciw Rosji był też argumentem decydującym o niechętnym stosunku administracji amerykańskiej do idei otwarcia NATO na Wschód, wręcz pomysł ten był w Waszyngtonie odrzucany”<sup>8</sup>. Stany Zjednoczone obawiały się, że zjednoczenie Niemiec i rozszerzenie NATO na wschód może zniwelować dotychczasową równowagę sił w Europie i zakłócić trwający od 1985 r. dialog z ZSRR w sprawach bezpieczeństwa i międzynarodowego odprężenia na świecie. Został on zainaugurowany spotkaniem w Genewie

<sup>5</sup> Szerzej na ten temat zob. R.D. Asmus, *NATO – otwarcie drzwi*, Warszawa 2002; A. Krzeczunowicz, *Krok po kroku. Polska droga do NATO*, Kraków 1999; M. Broer, O. Diehl, *Die Sicherheit der neuen Demokratien in Europa und die NATO*, „Europa-Archiv” (1990), Nr. 12; B. Koszel, *Polens dorniger Weg zur NATO*, w: *NATO-Osterweiterung. Neue Mitglieder für ein Bündnis im Wandel?*, Hrsg. W. Wallraf, Potsdam 1996, s. 89–102.

<sup>6</sup> P. Madajczyk, *Polska a niemiecka polityka wobec Rosji po rozpadzie Związku Sowieckiego*, w: *Polska. Sąsiedztwo bliższe i dalsze. Różne punkty widzenia*, red. R. Żelichowski, Warszawa 2019, s. 208.

<sup>7</sup> J.M. Fiszer, *Stosunki polityczne między Polską i Rosją oraz ich determinanty w latach 1989–2014*, w: *Polska. Sąsiedztwo...*, s. 177–205; *idem*, *Stanowisko Rosji wobec akcesji Polski do NATO i Unii Europejskiej*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” (2018), nr 1 (60), s. 264–289; K. Przybyła, *Rosyjska polityka wobec Zachodu – wybrane zagadnienia*, „Bezpieczeństwo Narodowe” (2013), nr 26, s. 67–89; A.V. Kozhemiakin, R.E. Kanet, *Russia and Its Western Neighbours in the „Near Abroad”*, w: *The Foreign Policy of the Russian Federation*, London 1997, s. 35–26.

<sup>8</sup> J. Kiwerska, *Partnerstwo w przywództwie? Stany Zjednoczone i Niemcy (1989–2016). Perspektywa polska*, Poznań 2017, s. 134–135.

w dniach 19–21 listopada 1985 r. prezydenta Ronalda Reagana i Gorbaczowa, który *summa summarum* doprowadził do zakończenia zimnej wojny<sup>9</sup>.

Amerykanie oraz Niemcy, Francuzi i Brytyjczycy stali wówczas na stanowisku, że z rozszerzeniem NATO należy poczekać do momentu, aż w Rosji zostaną odpowiednio utrwalone zasady demokracji i dojrzeje ona do partnerstwa z Zachodem. Jednocześnie eksponowano rolę Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (KBWE) jako forum dialogu 51 państw Europy, Ameryki Północnej i Azji. Podkreślano, że organizacja ta z aktywnym udziałem Rosji powinna odgrywać większą rolę w budowie postzimnowojennego systemu bezpieczeństwa w Europie<sup>10</sup>.

W artykule stawiam kilka pytań badawczych dotyczących barier na drodze Polski do NATO oraz kilka hipotez i tez. Główną tezę tego opracowania jest konstatacja, że decydujący wpływ na członkostwo Polski w NATO miały ówczesna sytuacja międzynarodowa oraz zdecydowana, konsekwentna postawa Polski i jej prozachodnia polityka zagraniczna po 1989 r. Uważam, że perspektywy dla członkostwa Polski w NATO otwarły się dzięki zmianom geopolitycznym, które dokonały się po upadku komunizmu w Europie oraz rozpadzie ZSRR i zakończeniu zimnej wojny na świecie. Ich beneficjentami były Polska i Niemcy, a przegranym – Związek Radziecki/Rosja. Podkreślam również, że członkostwo w NATO stanowiło efekt zgody w tym zakresie całej ówczesnej klasy politycznej w Polsce. Ponadto stwierdzam, że największy wpływ na akcesję Polski do NATO miały ówczesne wydarzenia międzynarodowe w Europie Środkowo-Wschodniej oraz na Bałkanach i stanowisko Zachodu, a zwłaszcza Stanów Zjednoczonych wobec euroatlantyckich aspiracji Polski. Wskazuję też, że w staraniach Polski o członkostwo w NATO znaczenie miało negatywne stanowisko Związku Radzieckiego, a po jego rozpadzie w 1991 r. Rosji. Było ono bowiem w mniejszym lub większym stopniu respektowane przez Zachód i opóźniało nasze negocjacje o członkostwo w NATO. Uważam jednak, że stanowisko Rosji i ówczesne stosunki polsko-rosyjskie nie miały aż tak dużego (zasadniczego) wpływu na proces akcesji Polski do NATO, jak przedstawia się to w niektórych publikacjach na ten temat. Rosja w latach 1991–2004 znajdowała się przecież w stanie agonalnym, a jej pozycja i rola na arenie międzynarodowej były wówczas ograniczone do minimum. Niemniej jednak państwa zachodnie w negocjacjach akcesyjnych z Polską i innymi państwami Europy Środkowo-Wschodniej wykorzystywały stanowisko ZSRR/Rosji wobec opóźnienia procesu poszerzania NATO. Miały bowiem w tym swój interes. Dla Zachodu priorytetami były wówczas zjednoczenie Niemiec oraz stabilizacja relacji

<sup>9</sup> J.F. Matlock, *Reagan and Gorbachev. How the Cold War Ended*, New York 2004, s. 167–169; A. Mania, *Department of State i Foreign Service w polityce zagranicznej USA lat gorącej i zimnej wojny 1939–1989*, Kraków 2019, s. 532–539; W. Radziwinowicz, *Biden vs. Putin w Genewie*, „Gazeta Wyborcza” (16 VI 2021), s. 12.

<sup>10</sup> M. Wörner, *Die Atlantische Allianz und die europäische Sicherheit*, „Europa-Archiv” (1992), Nr. 1, s. 3–5; R. Kupiecki, *NATO w polskiej perspektywie 1989–2019*, Warszawa 2019, s. 50–52.

politycznych i wojskowych z ZSRR poprzez zawarcie porozumień o redukcji sił zbrojnych i likwidacji radzieckich baz wojskowych w postkomunistycznych państwach Europy Środkowo-Wschodniej<sup>11</sup>.

Na temat akcesji Polski do NATO napisano już wiele wartościowych książek i artykułów naukowych<sup>12</sup>. Niniejsze opracowanie jest próbą całościowego spojrzenia na rolę Rosji i Niemiec w tym procesie. W dotychczasowej literaturze przedmiotu mamy bowiem opracowania poświęcone tylko stanowisku ZSRR/Rosji wobec dążeń Polski do członkostwa w NATO bądź tylko roli Niemiec w tym procesie. W niniejszym artykule analizuję jednocześnie stanowiska Rosji i Niemiec wobec akcesji Polski do NATO oraz ich przesłanki, ale nie przeceniam ani zasług Niemiec, ani też negatywnej roli Związku Radzieckiego i Rosji w tym procesie. Starania Polski o członkostwo w NATO trwały 10 lat. Już ten fakt pokazuje, że w procesie akcesji do NATO Polska musiała pokonać wiele barier, w tym także opór Niemiec i Rosji oraz spełnić warunki stawiane przez Sojusz Północnoatlantycki. Andrzej Krzeczunowicz, który w latach 1992–1997 pełnił funkcję ambasadora Rzeczypospolitej w Belgii i Luksemburgu oraz stałego przedstawiciela przy NATO i brał udział w rokowaniach w sprawie wejścia Polski do NATO, pisze wprost, że była to niełatwa walka<sup>13</sup>. Podobnie twierdzi Ronald D. Asmus, współautor amerykańskiej polityki rozszerzenia NATO na wschód, który w latach dziewięćdziesiątych jako jeden z pierwszych politologów w Waszyngtonie zaczął przekonywać, że przyjęcie do NATO państw z Europy Środkowej na czele z Polską jest w interesie Stanów Zjednoczonych<sup>14</sup>.

Jeśli chodzi o zastosowaną metodologię, to w niniejszym opracowaniu odwołuję się do wiodących teorii stosunków międzynarodowych, a głównie do teorii realizmu, neorealizmu i teorii geopolityki. Uważam, że są one najbardziej przydatne do analizy polityki zagranicznej Polski po 1989 r. i jej starań o członkostwo w NATO w kontekście procesów zachodzących wówczas w Europie i na świecie<sup>15</sup>.

<sup>11</sup> W. Materski, *Od cara do „cara”. Studium rosyjskiej polityki historycznej*, Warszawa 2017; A. Magdziak-Miszewska, *Polska i Rosja. Strategiczne sprzeczności i możliwości dialogu*, Warszawa 1998; R. Jakimowicz, *Zarys stosunków polsko-rosyjskich w latach 1992–1999*, Warszawa 2000.

<sup>12</sup> J.M. Fiszer, M. Czasak, *Trójkąt Weimarski. Geneza i działalność na rzecz integracji Europy w latach 1991–2016*, Warszawa 2019; A. Ziółkowski, *NATO w XX wieku. Transatlantyczne zależności*, Warszawa 2002, s. 193–197; T. Otłowski, *Polska w procesie integracji z NATO i Unią Zachodnioeuropejską 1991–1998*, Toruń 1998, s. 24; M. Zając, *Założenia strategiczne funkcjonowania NATO*, „Horyzonty Bezpieczeństwa” (2015), nr 1, s. 66–67; K. Skubiszewski, *Polska i Sojusz Północnoatlantycki w latach 1989–1991*, „Sprawy Międzynarodowe” (1999), nr 1, s. 7; P. Wieczorek, P. Kłudka, *Droga Polski do NATO – próba bilansu*, Warszawa 1997, s. 49–50.

<sup>13</sup> A. Krzeczunowicz, *op. cit.*, s. 3–4.

<sup>14</sup> R. Asmus, *op. cit.*, s. 12–18.

<sup>15</sup> *Badanie polityki zagranicznej państwa*, red. E. Haliżak, Warszawa 2018; J. Czaputowicz, *Mapa współczesnego realizmu: realizm klasyczny, neorealizm, realizm neoklasyczny*, w: *Teoria realizmu w nauce o stosunkach międzynarodowych. Założenia i zastosowania badawcze*, red. E. Haliżak, J. Czaputowicz, Warszawa 2014, s. 25–41; J.M. Fiszer, *Rozszerzenie NATO o Polskę, Czechy i Węgry: znaczenie dla partnerstwa transatlantyckiego*, „Rocznik Polsko-Niemiecki” (2000), nr 1, s. 189–206.

Natomiast wśród zastosowanych metod badawczych w artykule dominują egzegeza dokumentów, opis i analiza zjawisk i procesów międzynarodowych, analiza historyczna, metoda deskryptywna, decyzyjna, komparatystyczna i w ograniczonym zakresie metoda statystyczna. Politolog bowiem<sup>16</sup>, podobnie jak dobry powieściopisarz i dobry historyk, powinien wykorzystać wszystkie narzędzia, którymi dysponuje, próbując opisać przeszłość i przewidzieć przyszłość oraz ich determinanty.

Problem analizowany w artykule doczekał się już bogatej literatury, jakkolwiek z reguły ujmowany jest jako część składowa większych prac traktujących o akcesji Polski do NATO lub o stosunkach polsko-niemieckich i polsko-rosyjskich. Zdecydowana większość z nich została wykorzystana do napisania niniejszego tekstu, o czym świadczą bogate przypisy i bibliografia. Oprócz prac zwartych odwołuję się także do opublikowanych na ten temat dokumentów i wspomnień uczestników owych wydarzeń, artykułów z periodyków naukowych oraz z prasy i Internetu.

## NATO po zakończeniu zimnej wojny

W latach zimnej wojny, trwającej do początku lat dziewięćdziesiątych XX w. i polegającej na rywalizacji na polu gospodarczym, militarnym, politycznym oraz ideologicznym pomiędzy obozem państw socjalistycznych na czele z ZSRR oraz blokiem państw zachodnich<sup>17</sup>, głównym zadaniem NATO było zapewnienie Stanom Zjednoczonym i państwom Europy Zachodniej bezpieczeństwa i ochrony/obrony przed zagrożeniem ze strony ZSRR. Po 1991 r., wraz z zakończeniem zimnej wojny, powstało nowe środowisko bezpieczeństwa międzynarodowego, a w związku z tym cele i priorytety Sojuszu musiały ulec zmianie. Dawne zagrożenia z czasów zimnej wojny przeszły do historii, ustępując miejsca nowym wyzwaniom i zagrożeniom o zupełnie innym charakterze, ale nie mniej niebezpiecznym niż te z przeszłości, które zupełnie nie ustąpiły. Wśród tych nowych zagrożeń w literaturze przedmiotu najczęściej wymienia się tzw. zagrożenia asymetryczne, zagrożenia powiązane z pojawieniem się w życiu międzynarodowym podmiotów pozapaństwowych, związanych z rozwojem cywilizacyjnym (zagrożenia dla środowiska naturalnego człowieka, rozwój technologii informatycznych), związanych z rozszerzaniem się definicji bezpieczeństwa (nowe kategorie bezpieczeństwa: energetyczne, surowcowe lub żywnościowe)<sup>18</sup>. Ponadto po rozpadzie ZSRR i Jugosławii doszło do wielu

<sup>16</sup> J.L. Gaddis, *International Relations Theory and the End of the Cold War*, „International Security” 17 (1992–1993), no. 3, s. 57–58.

<sup>17</sup> M.M. Narinskij, *Geneza „zimnej wojny” – ideologia i geopolityka*, „Dzieje Najnowsze” (2000), nr 2, s. 79; A. Podraza, *Początki transatlantyckiego partnerstwa bezpieczeństwa: wybuch zimnej wojny i powstanie Sojuszu Atlantyckiego*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” (2019), nr 2 (65), s. 65–101.

<sup>18</sup> *Bezpieczeństwo międzynarodowe*, red. R. Kuźniar i in., Warszawa 2012, s. 40–44; H.M. Karwan, *Bezpieczeństwo państwa w wymiarze politycznym i wojskowym*, w: *W poszukiwaniu tożsamości bezpieczeństwa*, red. H. Sommer, Rzeszów 2021, s. 14–19.

konfliktów zbrojnych (wojen) w Europie i Azji, m.in. w Bośni i Hercegowinie, Kosowie i Czeczenii. Wydarzenia te stanowiły poważne wyzwania dla Stanów Zjednoczonych jako globalnej potęgi militarnej i dla Sojuszu Północnoatlantyckiego. Administracja Stanów Zjednoczonych usilnie szukała odpowiedzi na pytania dotyczące perspektyw NATO i jak powinien wyglądać sojusz euroatlantycki oraz jaka powinna być rola zjednoczonych Niemiec w nowej, postkomunistycznej Europie? Ponadto zastanawiano się, jakie powinny być stosunki Europy i NATO z Rosją? Rozwiązanie tego dylematu udało się znaleźć dopiero w latach 1994–1995, kiedy to Rosja przystąpiła do programu Partnerstwo dla Pokoju (PdP), o którym szczegółowo piszę w dalszej części artykułu. Doszło wówczas do ożywionej współpracy i dialogu pomiędzy Zachodem a Rosją. Stopniowo przełamywano stereotypy i wrogie uprzedzenia z lat zimnej wojny<sup>19</sup>.

W NATO pojawiły się wówczas problemy z określeniem jego nowej roli i bieżących zadań w zaistniałej sytuacji i w przyszłości. Obawiano się utraty efektywności w wyniku poszerzenia na wschód i uwikłania w sprzeczne interesy postkomunistycznych państw Europy Środkowej i Wschodniej. W związku z tym początkowo NATO nie chciało brać na siebie żadnych zobowiązań<sup>20</sup>. Mimo to w nowej międzynarodowej rzeczywistości państwom należącym do NATO udało się w miarę szybko dostosować do nowych wyzwań i warunków geopolitycznych. Na forum NATO prowadzono m.in. polityczne negocjacje na temat implementacji układu ograniczającego ilość sił konwencjonalnych w Europie (CFE), a rosyjskie siły zbrojne współdziałały z wojskami Sojuszu w ramach IFOR i SFOR. Rozwijała się też współpraca w zakresie obrony cywilnej i badań naukowych. W latach 1996–1997 kontynuowano rozmowy na temat umowy Rosja-NATO, które zakończyły się sukcesem, tzn. podpisaniem 27 maja 1997 r. ważnego dokumentu, zatytułowanego „Akt stanowiący o wzajemnych stosunkach, współpracy i bezpieczeństwie między NATO a Federacją Rosyjską”<sup>21</sup>.

Na początku lat dziewięćdziesiątych XX w. Pakt Północnoatlantycki uległ wewnętrznej (strukturalnej) transformacji mającej na celu skuteczne stawianie czoła nowym zagrożeniom i wyzwaniom, pojawiającym się poza jego granicami. Jego głównym zadaniem stała się troska o pokój i bezpieczeństwo na świecie tak w aspekcie politycznym, jak i gospodarczym oraz pełnienie funkcji stabilizacyjnej w obszarze euroatlantyckim poprzez podejmowanie różnych inicjatyw, których celem było zapobieganie konfliktom regionalnym i umacnianie pokoju na świecie<sup>22</sup>. Stany Zjednoczone i pozostałe państwa NATO poparły także utworzenie UE

<sup>19</sup> H.M. Karwan, *op. cit.*, s. 16; J. Drozd, *Niemieckie koncepcje ładu militarno-politycznego w Europie w latach dziewięćdziesiątych*, Warszawa 1993.

<sup>20</sup> M. Broer, O. Diehl, *op. cit.*, s. 367–376; M. Ludwig, *Polen und die sicherheitspolitische Lage in Osteuropa*, „Europa-Archiv” (1991), Nr. 4, s. 127–136.

<sup>21</sup> *Vademecum NATO*, Brussels 2001, s. 37–107.

<sup>22</sup> R. Asmus, *op. cit.*, s. 12–15; *NATO w trakcie transformacji*, s. 2, [https://www.nato.int/nato\\_static/assets/pdf/pdf.../20120116\\_nato-trans-pol.pdf](https://www.nato.int/nato_static/assets/pdf/pdf.../20120116_nato-trans-pol.pdf) (dostęp: 13.02.2021).

i opowiedziały się za koncepcją jej wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa oraz za stworzeniem wspólnych sił szybkiego reagowania (Wspólne Połączone Siły Wielonarodowe do Zadań Specjalnych), by mogły one działać jako siły pokojowe również poza obszarem strategicznym Paktu. Ponadto zaakceptowały propozycję wykorzystania infrastruktury NATO do wykonywania misji pokojowych pod auspicjami Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE)/Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ) przez Unię Zachodnioeuropejską (UZE)<sup>23</sup>.

Oprócz przyjęcia do swego grona kilku państw z Europy Środkowej i Wschodniej, w tym Polski, NATO zbudowało w miarę poprawne relacje z dawnym wrogiem – Rosją i państwami należącymi do Układu Warszawskiego. Przekształciło się w sojusz między Stanami Zjednoczonymi i demokratyczną, zjednoczoną i wolną Europą, który trwa do dziś, co podkreślił prezydent Joe Biden na szczycie NATO w Brukseli 14 czerwca 2021 r., mówiąc m.in., że „NATO jest niezwykle ważne dla interesów Stanów Zjednoczonych. A gwarancje wzajemnej obrony to nasz święty obowiązek. Chcę, żeby cała Europa wiedziała, że przy tym trwają Stany Zjednoczone”<sup>24</sup>.

Sprawa rozszerzenia NATO na wschód pojawiła się wraz z rozpadem imperium radzieckiego. Co ciekawe, pierwsze sygnały w tej sprawie wychodziły od dyplomatów – byłych dysydentów z państw Europy Środkowej i Wschodniej. Pytanie otwarte brzmiało, kiedy to nastąpi i za jaką cenę można będzie cel ten osiągnąć. Sytuację komplikowała Moskwa, która pomysł ten początkowo torpedowała. To zaś w dużej mierze „determinowało zachowania wielu przywódców państw członkowskich NATO, w tym niektórych polityków niemieckich. Przez pewien czas sprzeciw Rosji był też argumentem decydującym o niechętnym stosunku administracji amerykańskiej do idei otwarcia NATO na Wschód, wręcz pomysł ten był w Waszyngtonie odrzucany”<sup>25</sup>. Amerykanie oraz Francuzi i Brytyjczycy stali na stanowisku, że z rozszerzeniem NATO na wschód należy poczekać do momentu, aż w Rosji zostaną odpowiednio utrwalone zasady demokracji i dojrzeje ona do partnerstwa z Zachodem. Tymczasem w rosyjskiej polityce zagranicznej pojawiła się koncepcja, w której wyraźnie podkreślano historyczne interesy Rosji w regionie Europy Środkowej i Wschodniej<sup>26</sup>.

Począwszy od listopada 1991 r., gdy opracowana została nowa Koncepcja Strategiczna Sojuszu Północnoatlantyckiego, w znaczny sposób zmieniło się postrzeganie przez tę organizację niedawnych przeciwników, którzy po rozwiązaniu Układu Warszawskiego 1 lipca 1991 r. znaleźli się w „szarej strefie” bezpieczeństwa. W Koncepcji tej zaznaczono, że konieczne jest nawiązanie bliskich stosunków z tymi państwami, które do 1991 r. należały do Układu Warszawskiego. Koncepcja

<sup>23</sup> H.M. Karwan, *op. cit.*, s. 18; R.D. Asmus, *op. cit.*, s. 42–47.

<sup>24</sup> T. Bielecki, *Nowe wyzwania przed NATO*, „Gazeta Wyborcza” (16 VI 2021), s. 13; M. Czarnecki, *Biden w Londynie ostrzega Putina*, „Gazeta Wyborcza” (11 VI 2021), s. 12.

<sup>25</sup> J. Kiwerska, *op. cit.*, s. 134–135.

<sup>26</sup> J. Bratkiewicz, *Stosunki z Rosją, Ukrainą i Białorusią*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” (1993/1994), s. 128.



ta przesądziła też o dalszej amerykańskiej obecności wojskowej w Europie. W końcu grudnia 1991 r. NATO złożyło dziewięciu krajom Europy Środkowej (sześciu byłym członkom Układu Warszawskiego i trzem państwom bałtyckim) propozycję dotyczącą utworzenia Rady Współpracy Północnoatlantyckiej (COCONA)<sup>27</sup>. W ten sposób NATO starało się stopniowo rozszerzać zasięg działania i włączać do swojego systemu polityczno-wojskowego postkomunistyczne państwa, co miało zarazem zwiększyć poziom bezpieczeństwa na obszarze euroatlantyckim<sup>28</sup>.

Państwa należące do NATO, a zwłaszcza Stany Zjednoczone widziały potrzebę poszerzenia Sojuszu o nowych członków, ale najpierw podjęły wysiłki zmierzające do transformacji i modernizacji Paktu Północnoatlantyckiego, aby był on zdolny do jednoczenia postkomunistycznej Europy oraz zapewnienia jej bezpieczeństwa i utrzymania pokoju na świecie. Już w 1990 r., a więc jeszcze przed rozwiązaniem Układu Warszawskiego, podczas szczytu w Turnberry Rada Północnoatlantycka zaproponowała wszystkim państwom Układu Warszawskiego współdziałanie oparte na zasadach wolności, sprawiedliwości i demokracji. Miało to być osiągnięte stopniowo, poprzez dialog polityczny, nawiązywanie i intensyfikowanie bezpośrednich relacji, jak również rozwój współpracy w sferze wojskowej<sup>29</sup>. Natomiast na szczycie państw członkowskich Paktu Północnoatlantyckiego w Travemünde w październiku 1993 r., którego gospodarzem był niemiecki minister obrony Volker Rühle, Stany Zjednoczone wystąpiły z propozycją podpisania umowy o współpracy obronnej z państwami Europy Środkowej i Wschodniej – PdP. Zasady i warunki uczestnictwa w tej inicjatywie zostały sprecyzowane i przyjęte 10 stycznia 1994 r. podczas szczytu NATO w Brukseli. Głównym celem PdP miało być nawiązanie współpracy Sojuszu z krajami Europy Środkowo-Wschodniej oraz stworzenie podstaw do intensyfikacji relacji z nimi, co w przyszłości winno umożliwić im członkostwo w NATO. Chodziło zwłaszcza o wspólne planowanie obronne, szkolenia, konsultacje, wspólne ćwiczenia i manewry wojskowe oraz udział u boku państw NATO w operacjach pokojowych i misjach humanitarnych. Aktywna współpraca w ramach PdP miała być wstępnym warunkiem do ich przyszłego członkostwa w NATO<sup>30</sup>. Polska, a także Czechy i Węgry – jak pisze Asmus – „były rozczarowane Partnerstwem dla Pokoju, ponieważ, patrząc z ich perspektywy, opcja ta wyglądała jak ślepa uliczka, nie zaś jak pierwszy krok w stronę członkostwa w NATO. Oferta nie niosła ze sobą ani zobowiązań, ani planu, mapy drogowej do Paktu. Główną troską trzech państw nie było utrzymanie pokoju, lecz własna obrona.

<sup>27</sup> S. Parzymies, *Polityka zagraniczna Francji po zimnej wojnie*, Warszawa 2017; B. Frédéric, *Où en est l'Alliance atlantique? L'improbable partenariat*, „Les notes de l'IFRI” (1998), no. 6, s. 36–39.

<sup>28</sup> R. Kupiecki, *Od Londynu do Waszyngtonu. NATO w latach dziewięćdziesiątych*, Warszawa 2007, s. 151–158; J. Fałęcki, *Zapewnienie bezpieczeństwa w świetle koncepcji strategicznych NATO*, „Ante Portas – Studia nad Bezpieczeństwem” (2014), nr 1, s. 14.

<sup>29</sup> *Polska w NATO*, red. E. Bobińska i in., Warszawa 2002, s. 38.

<sup>30</sup> R. Asmus, *op. cit.*, s. 116; M. Wągrowaska, *Partnerstwo dla pokoju*, Warszawa 1994, s. 9; J. Kiwerska, *op. cit.*, s. 143; *Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, red. R. Zięba, Warszawa 2008.

Państwa te nie dostrzegały oficjalnych argumentów uzasadniających postawę NATO wzbraniającego się przed daniem gwarancji w odniesieniu do rozszerzenia Paktu<sup>31</sup>.

NATO przetrwało jednak trudny początek lat dziewięćdziesiątych dzięki reformom przeprowadzonym zgodnie z potrzebami państw członkowskich. Przeżyło też rozpad Związku Radzieckiego, co w znacznej mierze przyczyniło się do zmiany negatywnego stanowiska Zachodu wobec akcesji Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego<sup>32</sup>. Dzięki temu starania Polski o członkostwo w NATO uległy przyspieszeniu.

## Starania Polski o członkostwo w NATO

Przejęcie w Polsce jesienią 1989 r. władzy przez antykomunistyczną opozycję wiązało się z potrzebą określenia na nowo jej miejsca i roli w europejskiej strukturze bezpieczeństwa. Premier Tadeusz Mazowiecki i minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski byli świadomi nieuchronności rozpadu systemu komunistycznego, ale obawiali się reakcji Moskwy, że spektakularne gesty mogą tylko zaszkodzić państwu regionu środkowoeuropejskiego, tkwiącym wciąż w strukturach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG) i Układu Warszawskiego<sup>33</sup>. Ze względu na ZSRR i obecność wojsk radzieckich w Polsce, a także nie chcąc przedwcześnie ujawniać dalekosiężnych zamierzeń, w pierwszym *exposé* wygłoszonym w sejmie 24 kwietnia 1990 r. minister Skubiszewski wymieniając priorytety polskiej polityki zagranicznej, nie wspomniał wprost o NATO. Także prezydent Lech Wałęsa na spotkaniu w polskiej ambasadzie w Brukseli z sekretarzem generalnym NATO Manfredem Wörnerem w 1991 r. zapewniał, że polityka zagraniczna Polski nie jest wymierzona przeciwko ZSRR i że Polska na razie nie myśli o członkostwie w NATO. Wyraził tylko nadzieję na stworzenie nowego, z udziałem Polski, systemu bezpieczeństwa europejskiego<sup>34</sup>.

Podstawowe zasady i cele polityki Polski odnośnie do bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego na początku lat dziewięćdziesiątych XX w. zostały określone w dwóch dokumentach przyjętych przez Komitet Obrony Kraju 2 listopada 1992 r. Były to sygnowane przez prezydenta RP „Założenia polskiej polityki bezpieczeństwa” i „Polityka bezpieczeństwa i strategia obronna Rzeczypospolitej Polskiej”, który rozwijał i precyzował te założenia. W dokumentach tych podkreślono, że Rzeczpospolita Polska traktuje jako nienaruszalne swe granice i nie wysuwa żadnych roszczeń terytorialnych wobec sąsiadów. Szanuje suwerenność innych państw i wyrzeka się użycia siły, łącznie z groźbą użycia siły w stosunkach z innymi

<sup>31</sup> R. Asmus, *op. cit.*, s. 125.

<sup>32</sup> A. Ziółkowski, *op. cit.*, s. 193–197; T. Otlowski, *op. cit.*, s. 24; M. Zając, *op. cit.*, s. 66–67.

<sup>33</sup> K. Skubiszewski, *op. cit.*, s. 7.

<sup>34</sup> S. Koziej, *Polska doktryna obronna i jej modyfikacja w obliczu integracji z NATO*, Warszawa–Toruń 1996, s. 8–9.

państwami. Podstawowe cele polityki bezpieczeństwa Polski to uzyskanie członkostwa w NATO, zapewnienie państwu warunków do pokojowego rozwoju w oparciu o powyższe przesłanki, zgodnie z prawem międzynarodowym, a w szczególności z postanowieniami Karty Narodów Zjednoczonych oraz innymi dokumentami międzypaństwowymi, zarówno dwustronnymi, jak i wielostronnymi<sup>35</sup>. Dalej zaznaczono, że w obecnej sytuacji w Europie zapewnienie Polsce bezpieczeństwa może być osiągnięte poprzez: włączenie Polski do europejskich struktur bezpieczeństwa, w tym zwłaszcza do NATO i UE; działalność na forum OBWE; wzajemnie korzystną, równoprawną, dwu- i wielostronną współpracę regionalną, w tym wojskową; dobre stosunki z państwami sąsiadującymi; dalsze ograniczenie zbrojeń w Europie i na świecie oraz skuteczną kontrolę przyjętych ograniczeń; aktywny udział Polski w operacjach pokojowych ONZ, OBWE oraz NATO i UE; integrację z zachodnioeuropejskimi strukturami polityczno-ekonomicznymi, przede wszystkim ze Wspólnotami Europejskimi; doskonalenie własnego systemu obronnego<sup>36</sup>.

Cele polityki na rzecz umacniania bezpieczeństwa demokratycznej Polski zostały tutaj jasno określone. Przyjęto, że będą one realizowane w ramach procesu niekonfrontacyjnego i bez naruszania interesów innych państw<sup>37</sup>.

Pierwsze sygnały ze strony Polski i innych państw środkowoeuropejskich o chęci przystąpienia do Sojuszu Północnoatlantyckiego były jak – już wspominałem – odrzucane przez polityków i ekspertów NATO. Obecność wojsk radzieckich w tym regionie i niechęć do zadrażniania stosunków z rozpadającym się, a przez to nieobliczalnym ZSRR stanowiły główne przyczyny zachodniej wstrzeźliwości. NATO, mające wówczas poważne problemy z określeniem swojej nowej roli i zadań w zmieniającym się świecie oraz obawiające się utraty prestiżu w wyniku poszerzenia na wschód i uwikłania w sprzeczne interesy małych państw, nie chciało brać na siebie zobowiązań w tej sprawie. W latach 1991–1993 nastąpiło zerwanie więzów łączących Polskę ze Związkiem Radzieckim, m.in. dzięki rozwiązaniu Układu Warszawskiego i RWPG. Uregulowane zostały też stosunki Polski z Niemcami, Rosją i pozostałymi sąsiadami, z którymi zawarte zostały odpowiednie porozumienia i traktaty. Wśród nich na uwagę zasługują traktaty polsko-niemieckie podpisane w latach 1990–1991 i Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Federacją Rosyjską o przyjaźni i dobrosąsiedzkiej współpracy z Federacją Rosyjską, zawarty w Moskwie 22 maja 1992 r. Odegrały one pozytywną rolę w procesie akcesji Polski do NATO<sup>38</sup>.

<sup>35</sup> R. Zięba, *Nowa instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego*, Warszawa 1998, s. 58–59.

<sup>36</sup> *Ibidem*, s. 59.

<sup>37</sup> W. Malendowski, W. Waszczykowski, *Międzynarodowe uwarunkowania bezpieczeństwa Polski*, w: *Międzynarodowe stosunki polityczne*, red. W. Malendowski, Cz. Mojsiewicz, Poznań 1996, s. 65.

<sup>38</sup> J.M. Fiszer, *Stosunki polsko-niemieckie po 1989 roku oraz ich znaczenie dla bezpieczeństwa Europy*, „Studia Polityczne” (1996), nr 5, s. 141–151; *idem*, *Rozwój stosunków polsko-niemieckich po 1989 roku oraz ich znaczenie dla integracji Europy*, „Rocznik Polsko-Niemiecki” (1996), nr 5, s. 155–172.

Polsko-niemiecki proces pojednania i budowy polsko-niemieckiej wspólnoty interesów rozpoczął się wraz z wizytą kanclerza Kohla w Polsce w dniach 9–14 listopada 1989 r. W przyjętej 14 listopada 1989 r. wspólnej deklaracji obie strony zapowiedziały dążenie do stworzenia nowych podstaw stosunków wzajemnych. Podkreślono m.in., że „Polska Rzeczpospolita Ludowa i Republika Federalna Niemiec są świadome swej szczególnej odpowiedzialności za politykę pokoju, porozumienia i współpracy w interesie ludzi i narodów w Europie”<sup>39</sup>. Jak pisze Dietrich Bingen:

Ponieważ obie strony, Niemcy i Polska, dostrzegły szanse wynikające z przyspieszonego rozwoju w Europie, „wspólna deklaracja” z 1989 r. została wkrótce wyprzedzona przez wydarzenia w tym znaczeniu, że w późniejszych układach pomiędzy Niemcami i Polską nowe zasady współpracy mogły być spisane w sposób o wiele bardziej konkretny i zobowiązujący dla obu stron – poczynając od układu granicznego i układu dobrosąsiedzkiego, po których nastąpiły na początku lat dziewięćdziesiątych dalsze układy i porozumienia<sup>40</sup>.

Wspomniany wyżej Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o potwierdzeniu istniejącej między nimi granicy został podpisany 14 listopada 1990 r. w Warszawie<sup>41</sup>. W preambule traktatu obie strony podkreśliły, że będą dążyły do pojednania między oboma narodami oraz wyraziły gotowość do działania na rzecz „europejskiego porządku pokojowego”, w którym granice nie staną się powodem waśni między państwami, a gwarantem trwałego pokoju oraz wolności na kontynencie europejskim. Natomiast Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy został podpisany w Bonn 17 czerwca 1991 r.<sup>42</sup> Obydwa traktaty zostały ratyfikowane przez Sejm RP i Bundestag RFN w październiku 1991 r., a po podpisaniu przez prezydentów obu krajów weszły w życie 16 stycznia 1992 r. Traktat graniczny zamknął bolesny rozdział historii polsko-niemieckiej, w tym sporów o granice, a traktat o dobrym sąsiedztwie otworzył nowy rozdział relacji między obydwojma państwami, opartych na wspólnocie interesów

<sup>39</sup> *Na drodze do współpracy i przyjaźni. Warszawa–Bonn 1945–1995. Wybór dokumentów i materiałów*, oprac. M. Tomala, Warszawa 1996, s. 167; L. Koćwin, *Dekada przelomu. Stosunki polsko-niemieckie od czerwca 1989 do czerwca 1991. Dokumenty, materiały, komentarze*, Wrocław 1992, s. 122–125.

<sup>40</sup> D. Bingen, *Polityka Republiki Bońskiej wobec Polski. Od Adenauera do Kohla 1949–1991*, Kraków 1997, s. 250.

<sup>41</sup> Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o potwierdzeniu istniejącej między nimi granicy, podpisany w Warszawie dnia 14 listopada 1990 r., Dz.U. 1992, nr 14, poz. 54.

<sup>42</sup> Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, podpisany w Bonn dnia 17 czerwca 1991 r., Dz.U. 1992, nr 14, poz. 56. Zob. też: J. Barcz, *Podstawy prawne stosunków Polski ze zjednoczonymi Niemcami*, w: *Polska–Niemcy 1945–2007. Od konfrontacji do współpracy i partnerstwa w Europie. Studia i dokumenty*, red. W.M. Góralski, Warszawa 2007, s. 151–152.

i odpowiedzialności, na wspólnym pragnieniu porozumienia i pojednania między Polakami i Niemcami. Obydwa państwa wkroczyły na drogę pojednania i budowy polsko-niemieckiej wspólnoty interesów<sup>43</sup>.

W procesach poszerzania NATO i UE oraz staraniach o nasze członkostwo w strukturach euroatlantyckich szczególną rolę odegrał powołany do życia z inicjatywy Polski w dniach 28–29 sierpnia 1991 r. Trójkąt Weimarski. Stał się ważnym instrumentem służącym włączeniu Polski w nurt polityki europejskiej i integracji III Rzeczypospolitej ze strukturami euroatlantyckimi. Szczególnie w kontekście polskich aspiracji i starań akcesyjnych należy tu zwrócić uwagę na euroatlantycki kierunek polsko-niemiecko-francuskiej współpracy. Większość podejmowanych od 1991 r. działań wobec Europy Środkowo-Wschodniej politycy niemieccy realizowali wspólnie z Francją. Oba państwa mogły w ten sposób osiągać własne cele polityczne. Niemcy głosiły, że ich polityka wschodnia uwzględni stanowisko UE i poprzez swe zaangażowanie w tym regionie nie będą dążyć do zdobycia hegemonii w Europie. Natomiast Francuzi stali na stanowisku, że poprzez wspólną politykę wschodnią ograniczą niemieckie zagrożenie dla ich interesów w całej Europie. W praktyce wspólna polityka Niemiec i Francji przejawiała się w działaniach polegających na włączeniu do współpracy polityczno-wojskowej Polski oraz poparciu udzielanym Rosji i próbach ograniczania tendencji niepodległościowych republik bałtyckich<sup>44</sup>. Bez wsparcia Niemiec i Francji w rokowaniach akcesyjnych z NATO nasze członkostwo mogłoby się opóźnić w czasie i dokonać na mniej korzystnych dla nas warunkach<sup>45</sup>.

Na początku marca 1993 r. Polska i pozostałe państwa Grupy Wyszehradzkiej złożyły w Brukseli memorandum w sprawie ich członkostwa w UE i NATO. Pozytywna odpowiedź nadeszła tylko z Bonn. 21 maja 1993 r. minister obrony Rühle w przemówieniu wygłoszonym na forum Zgromadzenia Północnoatlantyckiego w Berlinie wyraził nadzieję na szybką ratyfikację układów stowarzyszeniowych, pochwalił osiągnięcia reformatorskie krajów Europy Środkowej i pozytywnie wypowiedział się na temat ich przyszłego członkostwa we Wspólnocie Europejskiej (WE) i NATO<sup>46</sup>.

<sup>43</sup> Szerzej na ten temat zob. M. Stolarczyk, *Niektóre problemy w stosunkach polsko-niemieckich w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych*, w: *Stosunki polsko-niemieckie w okresie przemian ustrojowych w Polsce. Wybrane problemy*, red. P. Dobrowolski, Katowice 1997, s. 14–16; J. Fiszer, *Rozwój stosunków polsko-niemieckich po roku 1989 i ich znaczenie dla integracji Europy*, „Rocznik Polsko-Niemiecki” (1996), nr 5, s. 15–172; K. Malinowski, *Polityka Republiki Federalnej Niemiec wobec Polski 1982–1991*, Poznań 1997.

<sup>44</sup> R. Asmus, *op. cit.*, s. 279–290; S. Parzymies, *Unia Europejska a Europa Środkowa. Perspektywy współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa*, „Sprawy Międzynarodowe” (1993), nr 3, s. 89–110.

<sup>45</sup> P. Mickiewicz, *Współpraca wojskowa Polski, Francji i Niemiec*, „Wojsko i Wychowanie” (2002), nr 2; S. Michałowski, *Nowa jakość w stosunkach z Niemcami*, w: *Polityka zagraniczna RP 1989–2002*, red. R. Kuźniar, K. Szczepanik, Warszawa 2002, s. 145–147; *Polska–Niemcy – nadzieja i zaufanie*, red. S. Sulowski, Warszawa 2002.

<sup>46</sup> S. Michałowski, *op. cit.*, s. 90.

1 września 1993 r. prezydent Wałęsa w liście do sekretarza generalnego NATO Wörnera stwierdził, że członkostwo w Sojuszu to jeden z priorytetów polityki zagranicznej Polski. We wrześniu 1993 r. zakończono proces wycofywania wojsk rosyjskich z terytorium Polski, co było milowym krokiem na naszej drodze do członkostwa w NATO. Rzeczpospolita stała się militarnie suwerenna, ale wciąż niezdolna do obrony własnych granic, gdyż nie posiadała niezbędnych środków na modernizację armii, mocno już przestarzałej i nadal infiltrowanej przez służby wywiadowcze Armii Czerwonej<sup>47</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że przełomowymi wydarzeniami w procesie starań Polski o członkostwo w NATO były szczyt NATO w Brukseli w styczniu 1994 r. i szczyt NATO w Madrycie w lipcu 1997 r. Na styczniowym szczycie w Brukseli NATO przyjęło wspomniany już program PdP, do którego Polska przystąpiła po dużych wahaniach i wielu rozmowach z amerykańskimi politykami, które szczegółowo przedstawia Asmus. Pisze on m.in., że prezydent Wałęsa i minister spraw zagranicznych Andrzej Olechowski wysuwali wiele zastrzeżeń do PdP i wywierali presję na Waszyngton, domagając się gwarancji, że inicjatywa ta otworzy Polsce drogę do NATO, że będzie pierwszym krokiem do jej członkostwa w tym Sojuszu. Wysiłki władz Polski wspierała też liczna Polonia w Stanach Zjednoczonych na czele z prof. Zbigniewem Brzezińskim i Janem Nowakiem-Jeziorańskim<sup>48</sup>.

Droga Polski do NATO poprzez PdP, przy początkowym sprzeciwie Rosji i większości państw Zachodu, była trudna i długa. Rozpoczęła się wraz z transformacją ustrojową już w 1989 r. i trwała 10 lat<sup>49</sup>. Rodziła wiele wątpliwości, czy u jej końca będzie rzeczywiście pełne członkostwo w Sojuszu Północnoatlantyckim i czy NATO, do którego Polska wejdzie, okaże się takie samo jak w okresie istnienia Układu Warszawskiego. Obawy przed podporządkowaniem Polski innemu mocarstwu lub organizacji potęgowały pejoratywne doświadczenia kilkudziesięcioletniej dominacji Związku Radzieckiego. Dla sporej części Polaków przystąpienie naszego państwa do Sojuszu Północnoatlantyckiego stanowiło przejaw takiego podporządkowania interesom Stanów Zjednoczonych Ameryki. Im bliżej było przyjęcia Polski do NATO, tym częściej pojawiały się obawy przed nową formą uzależnienia od obcego mocarstwa. W przeddzień przystąpienia Polski do NATO nawet nieznacznie więcej osób uważało, że przynależność do tej organizacji okaże się nową formą podporządkowania kraju obcemu mocarstwu (42%), niż twierdziło, że będzie ona gwarancją niepodległości (41%). Nastroje te radykalnie zmieniły się już w pierwszym roku członkostwa Polski w NATO. W lutym 2000 r.

<sup>47</sup> T.D. Schuman (Jurij Bezmienow), *Agentura wpływu. Tajniki działalności wyrotowej KGB*, Warszawa 2020; M. Depczyński, L. Elak, *Rosyjska sztuka operacyjna w zarysie*, Warszawa 2020.

<sup>48</sup> R. Asmus, *op. cit.*, s. 125–128.

<sup>49</sup> J.M. Fiszer, *Rosja wobec akcesji Polski do NATO i Unii Europejskiej*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” (2018), nr 1 (60), s. 264–289; *idem*, *The Thirtieth Anniversary of the Sejm and Senate Elections in 1989. Systemic Transformation in Poland and its Consequences for Europe and the World*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” (2019), nr 3 (66), s. 139–163.

większość Polaków (56%) dostrzegając w przynależności do Sojuszu gwarancje niepodległości Polski, a ponad jedna czwarta (29%) uważała, że jest to nowa forma zależności od obcego mocarstwa<sup>50</sup>.

Ostatecznie 16 grudnia 1997 r. w Brukseli ministrowie spraw zagranicznych państw NATO podpisali protokoły akcesyjne dla Polski, Czech i Węgier. Dwanaście dni później przedstawiciele tych krajów po raz pierwszy uczestniczyli (na pracach obserwatorów) w cotygodniowym spotkaniu Rady Północnoatlantyckiej na szczęblu ambasadorów. Jak pisze lord Georg Robertson, ówczesny sekretarz generalny NATO, w tym samym czasie trwały „batalie polityczne, które miały miejsce na forum publicznym oraz za polityczną kurtyną w Waszyngtonie, a które doprowadziły do chwilowej jednomyślności obu wielkich partii amerykańskich. Zakończeniem tego konsensusu była ratyfikacja układu o poszerzeniu NATO przegłosowana w Senacie USA wiosną 1998 roku”<sup>51</sup>.

12 marca 1999 r. Polska wraz z Czechami i Węgrami została przyjęta do NATO<sup>52</sup>. Minister spraw zagranicznych Bronisław Geremek w przemówieniu wygłoszonym z tej okazji powiedział:

Dla Polaków zimna wojna, która przemocą wykluczyła nasz kraj z Zachodu, kończy się wraz z naszym przystąpieniem do NATO. Polska jako członek najpotężniejszego sojuszu demokratycznych narodów Europy Zachodniej i Ameryki Północnej włącza się w kluczowy proces pokonywania dawnych podziałów i przyczynia do bezpieczeństwa Europy [...]. Polska będzie oddanym rzecznikiem zarówno procesu europejskiej integracji, jak i silnych więzi transatlantyckich<sup>53</sup>.

Polska stając się członkiem NATO, wzmocniła swoje bezpieczeństwo wojskowe, polityczne i ekonomiczne<sup>54</sup>. Jest to wartość bezcenna, co widać szczególnie w czasach łamania norm prawnomiędzynarodowych oraz prób podważania porządku światowego przez neoimperialną politykę Federacji Rosyjskiej<sup>55</sup>. Konsekwencje tej polityki boleśnie odczuwają dziś Ukraina, Gruzja i Białoruś oraz cała Europa.

<sup>50</sup> 20 lat członkostwa Polski w NATO, Centrum Badania Opinii Społecznej, komunikat z badań, nr 31, 2019, s. 8.

<sup>51</sup> *Ibidem*, s. 15.

<sup>52</sup> M. Dąbrowska, A. Kos, *Rozwój współpracy wojskowej w stosunku do NATO na przykładzie udziału Wojska Polskiego i Bundeswehry w działaniach militarnych prowadzonych w Afganistanie*, „Obronność. Zeszyty Naukowe” (2014), z. 1, s. 56.

<sup>53</sup> B. Geremek, *Polska będzie sojusznikiem na dobre i złe. Przemówienie z 12 marca 1999 roku, Independence, USA*, „Gazeta Wyborcza” (10–12 III 1999), s. 13.

<sup>54</sup> S. Koziej, *The Role of the Visegrád Group in European Security*, w: J.M. Fiszer, A. Chojan, P. Olszewski, *Place and Role of the Visegrád Group Countries in the European Union*, Warsaw 2019, s. 69–86.

<sup>55</sup> B. Mazurkiewicz, *Zmiany w postrzeganiu przestrzeni a geopolityka we współczesnej Rosji*, „Przegląd Geopolityczny” (2017), nr 22, s. 117–127; K.A. Kowalczyk, *Geopolityczne dążenia współczesnej Rosji*, „Przegląd Geopolityczny” (2019), nr 27, s. 78–92.

## Stanowisko Niemiec i Rosji wobec członkostwa Polski w NATO

Upadek komunizmu i rozwiązanie na początku lipca 1991 r. politycznych struktur Układu Warszawskiego oraz likwidacja RWPG stworzyły dla Polski perspektywę przyjęcia do NATO. Mimo iż w Warszawie od początku zdawano sobie sprawę, że klucze do członkostwa w NATO spoczywają w Waszyngtonie i Brukseli, to poważnie liczone, że dzięki normalizacji stosunków i współpracy ze zjednoczonymi Niemcami proces ten uda się zdynamizować. Rząd Polski stał na stanowisku, że bez silnych impulsów płynących z RFN idea poszerzenia NATO na wschód będzie napotykała opór strony rosyjskiej lub zostanie rozciągnięta w czasie<sup>56</sup>. Polska, podobnie jak inne państwa postkomunistyczne, wiązała ze zjednoczonymi Niemcami różnorodne oczekiwania: obok nadziei na stabilnego politycznie i atrakcyjnego pod względem gospodarczym partnera obawiała się niemieckiej dominacji w Europie. Co więcej, w interesie zjednoczonych Niemiec także leżało zbudowanie poprawnych stosunków z sąsiadami, w tym zwłaszcza z Polską. Po zjednoczeniu centralną kategorią polityki zagranicznej Niemiec było pojęcie stabilności rozumianej jako utrzymanie pewnego porządku polityczno-militarnego w Europie, gwarantowanego przez istniejące wówczas struktury polityczno-gospodarcze i militarne (NATO, Wspólnoty Europejskie, UZE, Rada Europy, KBWE/OBWE, ONZ). Utrzymanie stabilności stało się naczelnym celem polityki zagranicznej Niemiec, gdyż jej znaczenie wzrosło po załamaniu się układu bipolarnego, co spowodowało znaczny wzrost napięć i konfliktów w Europie. Ich konsekwencje mogły mieć negatywny wpływ na europejski ład międzynarodowy. U podstaw niemieckiej polityki zagranicznej leżało przekonanie, iż stabilność nie jest selektywna, tzn., że nie da się jej zachować w jednym regionie, jeśli w regionie sąsiednim jej nie ma. W związku z tym zjednoczone Niemcy dążyły do utrzymania i pogłębienia stabilności w obszarach ich bezpośredniego zainteresowania politycznego i gospodarczego, przede wszystkim w Europie Wschodniej<sup>57</sup>. Z punktu widzenia interesów Niemiec *NATO-Osterweiterung* było korzystne, gdyż prowadziło do przesunięcia linii ewentualnej konfrontacji nad Bug, sprzyjało stabilizacji sytuacji w Europie Środkowo-Wschodniej i wypełnieniu „szarej strefy” bezpieczeństwa. Mimo to problem poszerzenia NATO wywołał w Niemczech poważną dyskusję. Większość polityków i ekspertów niemieckich stała na stanowisku, że dla Polski i innych państw Europy Środkowo-Wschodniej członkostwo w NATO ma większą wartość polityczną aniżeli militarną. Podkreślano, że poszerzenie NATO na wschód to przede wszystkim „rozciągnięcie strefy demokratycznej stabilności”, ale biorąc pod uwagę obecność wojsk sowieckich w regionie środkowoeuropejskim, obawiano się konfliktów z Rosją i dlatego zalecano ostrożność wobec akcesji Polski do NATO<sup>58</sup>.

<sup>56</sup> P. Wieczorek, P. Kludka, *op. cit.*, s. 49–50.

<sup>57</sup> J. Drozd, *op. cit.*, s. 4–9.

<sup>58</sup> M. Ludwig, *op. cit.*, s. 126–136.



Podobnie jak Stany Zjednoczone i inne kraje Zachodu, Niemcy stały na stanowisku, że nową architekturę bezpieczeństwa w Europie trzeba budować na fundamencie KBWE. W wywiadzie dla rozgłośni Deutschlandfunk w marcu 1991 r. minister spraw zagranicznych Niemiec Hans-Dietrich Genscher oświadczył, że „należy dążyć do stworzenia ogólnoeuropejskiej struktury bezpieczeństwa, w której będzie miejsce dla państw Europy Środkowej i Wschodniej i gdzie będą się one czuły bezpieczne”<sup>59</sup>. Podobne stanowisko zajmował w tym czasie ZSRR, a elity polityczne Niemiec głowiły się, jak pogodzić aktywną politykę Zachodu wobec Europy Środkowej i Wschodniej z utrzymaniem poprawnych stosunków z Moskwą. Poczynając od zjednoczenia Niemiec, na co ostatecznie wyraził zgodę również Gorbaczow, sukcesywnie rozwijała się ich współpraca z Moskwą<sup>60</sup>.

Niemcy wspierając amerykańską politykę poszerzania współpracy między NATO a zainteresowanymi państwami z Europy Środkowej i Wschodniej, unikały jednoznacznych zobowiązań w sprawie ich członkostwa w Sojuszu. Świadczyła o tym m.in. wspólna propozycja, z którą w maju 1991 r. wystąpili amerykański sekretarz stanu James Baker i minister Genscher. Proponowali oni ustanowienie cyklicznych spotkań przedstawicieli państw NATO z ich odpowiednikami z państw byłego bloku radzieckiego. Inicjatywa ta zaowocowała powołaniem do życia podczas szczytu NATO w listopadzie 1991 r. Północnoatlantyckiej Rady Współpracy (North Atlantic Cooperation Council – NACC). Odtąd ta natowska koncepcja kooperacji na różnych szczeblach przy jednoczesnym unikaniu jednoznacznych zobowiązań w kwestii członkostwa stała się dla państw środkowoeuropejskich płaszczyzną formalnych konsultacji z państwami NATO i – jak twierdził ówczesny sekretarz generalny NATO Wörner – „wychodziła szeroko naprzeciw potrzebom bezpieczeństwa” tego regionu<sup>61</sup>. Koncepcja ta – jak już pisałem – została przez Polskę przyjęta ze zrozumieniem, ale też bez większego entuzjazmu, gdyż odwlekała w czasie jej członkostwo w NATO. Politycy niemieccy, w ślad za czołowymi politykami amerykańskimi, stali wówczas na stanowisku, że „Zachód, a głównie Europa Zachodnia musi szybko zintegrować Europę Wschodnią ze Wspólnotą Europejską oraz innymi instytucjami, z wyłączeniem NATO”<sup>62</sup>.

W 1992 r. nastąpiły wizyty czołowych polityków z państw Europy Środkowo-Wschodniej w Brukseli i rewizyty wysokich przedstawicieli NATO w Warszawie, Pradze i Budapeszcie. Pomimo dobrej atmosfery podczas rozmów publiczne wypowiedzi Wörnera jednoznacznie wskazywały, że członkostwo krajów Europy Środkowo-Wschodniej w NATO na razie nie wchodzi w rachubę ze względu na negatywne stanowisko Moskwy. W tej sytuacji przebywający z wizytą oficjalną

<sup>59</sup> J. Kiwerska, *op. cit.*, s. 137.

<sup>60</sup> H. Kohl, *Erinnerungen 1982–1990*, München 2005, s. 167–178; J. Barcz, *Sprawy polskie podczas konferencji „2 + 4”*. Potwierdzenie granicy polsko-niemieckiej i odszkodowania od Niemiec. Studium z historii dyplomacji i prawa międzynarodowego, Warszawa 2021.

<sup>61</sup> M. Wörner, *op. cit.*, s. 51; P. Wiczorek, P. Kłudka, *op. cit.*, s. 51; J. Kiwerska, *op. cit.*, s. 138.

<sup>62</sup> H. Kissinger, *No Illusion about the USSR*, „The Washington Post” (22 I 1991), s. 3.

w Niemczech (29 marca – 2 kwietnia) Wałęsa zgłosił w Komisji Spraw Zagranicznych Bundestagu mało przemyślany projekt utworzenia NATO-bis jako struktury przejściowej, która zapewniałaby bezpieczeństwo w regionie środkowoeuropejskim. Przesłanki zgłoszenia przez prezydenta Polski powstałej w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego koncepcji nie były jasne i nie zostały do dziś wyjaśnione. Projekt ten wywołał konsternację wśród potencjalnych sojuszników Polski. Aby rozwiązać obawy Sojuszu Północnoatlantyckiego przed reakcjami ze strony Rosji, Polska uzyskała zapewnienie w podpisanej przez prezydenta Jelcyna w Warszawie 24 sierpnia 1993 r. deklaracji polsko-rosyjskiej, że jej członkostwo w NATO nie narusza interesów Federacji Rosyjskiej. Co więcej, Jelcyn stwierdził wówczas, że Rosja nie będzie sprzeciwiała się wstąpieniu Polski do NATO, ale na drugi dzień strona rosyjska próbowała wykreślić te słowa z oficjalnego dokumentu podsumowującego wizytę Jelcyna w Warszawie. Na jego żądanie usunięty zapis miał być przywrócony. Ostatecznie sporny fragment został tylko ręcznie dopisany do dokumentu przez ministra Skubiszewskiego. Zaledwie miesiąc później Jelcyn wystosował tajny list do prezydenta Stanów Zjednoczonych, w którym kategorycznie przeciwstawił się idei rozszerzenia NATO na wschód<sup>63</sup>.

W efekcie tego podczas konferencji ministrów obrony państw członkowskich NATO w Travemünde w październiku 1993 r. podtrzymane zostało stanowisko Zachodu o odroczeniu decyzji w sprawie otwarcia NATO na wschód. Natomiast ówczesny amerykański sekretarz obrony Les Aspin, aby pocieszyć Polskę i pozostałe państwa Europy Środkowej i Wschodniej aspirujące do NATO, ogłosił wspomnianą już inicjatywę pod nazwą Partnerstwo dla Pokoju (PdP)<sup>64</sup>. Mówiąc wprost, była to propozycja zawarcia przez NATO umowy o ograniczonej współpracy obronnej z postkomunistycznymi państwami Europy Środkowo-Wschodniej. Oficjalny dokument, zawierający zasady i warunki uczestnictwa w tej inicjatywie, został przyjęty, jak już pisałem, podczas szczytu NATO w Brukseli 10 stycznia 1994 r. Zaproszenie do udziału w PdP wystosowano do wszystkich krajów europejskich zainteresowanych wówczas współpracą z NATO. Polska, mimo rozczarowania tą propozycją, już 2 lutego 1994 r. w Brukseli podpisała dokument ramowy o uczestnictwie w tym programie, traktując go jako środek prowadzący do pełnego członkostwa w NATO. Do połowy 1995 r. w programie tym brało udział już 25 państw europejskich<sup>65</sup>. Zgadzam się z tezą Jadwigi Kiwerskiej, która pisząc o PdP, stwierdza, że „[...] ekipie Clintona brakowało wówczas wyraźnie sprecyzowanej wizji stosunków transatlantyckich i bezpieczeństwa europejskiego. Rozszerzenie Sojuszu widziane było raczej w kontekście aspiracji państw Europy Środkowo-Wschodniej

<sup>63</sup> J.M. Fiszer, *Rosja wobec akcesji Polski...*, s. 264–289; T. Otlowski, *op. cit.*, s. 25; A. Curanović, Sz. Kardaś, R. Alf, *Polityka zagraniczna Federacji Rosyjskiej w okresie prezydentury Władimira Putina. Próba bilansu*, Warszawa 2008.

<sup>64</sup> K. Feldmeyer, *Partnerschaft für den Frieden. Die Mehrheit in der NATO zögert mit der Erweiterung nach Osten*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung” (27 X 1993), s. 3.

<sup>65</sup> P. Wieczorek, P. Kludka, *op. cit.*, s. 54.

wywołujących irytację Rosji, a nie jako element nowego ładu na kontynencie europejskim<sup>66</sup>. Podobną opinię przedstawia w swojej monografii Asmus:

Utrzymanie poprawnych stosunków NATO z Rosją było trudniejszym zadaniem, lecz nie mniej istotnym. Wspieranie integracji Moskwy z Zachodem samo w sobie miało kardynalne znaczenie dla administracji Clintona. Lecz zapewnienie, że rozszerzenie NATO nie zburzy stosunków z Moskwą stanowiły również warunek *sine qua non* utrzymania poparcia nerwowych sprzymierzeńców USA. Jak ujął to Kohl w rozmowie z Clintonem, poszerzenie Paktu ma sens tylko wtedy, kiedy nie prowadzi do pogłębienia wrogości wobec Rosji. Pogląd ten podzielało wielu sojuszników<sup>67</sup>.

Dla dyplomacji, szczególnie niemieckiej, PdP wiązało się z nowymi wyzwaniami. Musiała ona teraz przekonać Polskę, że PdP stanowi dobre rozwiązanie i nie oznacza odłożenia naszego członkostwa w NATO, oraz namówić Rosję, aby przyłączyła się do tej inicjatywy. Po przystąpieniu Polski do PdP uległa też zacieśnieniu współpraca wojskowa między Polską, Niemcami i NATO, czego wyrazem były organizowane wspólne manewry wojskowe. Między innymi w dniach 12–16 września 1994 r. na poligonie w Biedrusku pod Poznaniem odbyły się ćwiczenia wojsk Sojuszu Północnoatlantyckiego i państw należących do programu PdP pod kryptonimem *Cooperative Bridge 94*, w których udział wzięło 920 żołnierzy z 13 państw<sup>68</sup>.

Po spotkaniu ministrów spraw zagranicznych NATO w czerwcu 1994 r. w Stambule i wzrastającej przychylności Amerykanów do idei jego „poszerzenia” również Niemcy śmieiej niż dotychczas wspierali starania Polski i pozostałych państw Grupy Wyszehradzkiej o członkostwo w Sojuszu Północnoatlantyckim. Korzystny dla Polski zwrot w polityce międzynarodowej i na jej drodze do NATO nastąpił w lipcu 1994 r., po wizytach prezydenta Billa Clintona w Pradze i Warszawie, gdzie oświadczył, że Stany Zjednoczone opowiadają się za poszerzeniem NATO. We wrześniu 1994 r. Clinton po raz pierwszy również poinformował prezydenta Jelcyńskiego, że jest zdecydowany na rozbudowanie NATO, ale że proces ten będzie stopniowy i uwzględni rosyjskie interesy i obawy<sup>69</sup>.

W związku z powyższym stanowiskiem USA 30 września 1994 r. na spotkaniu ministrów spraw zagranicznych państw NATO w Sewilli niemiecki minister obrony Rühle zgłosił ofertę rozpoczęcia debaty na temat otwarcia NATO na wschód. W jego opinii po sukcesie PdP negocjacje z Grupą Wyszehradzką powinny wejść w nową fazę, a Rosji i Ukrainie należałoby zaproponować bliską współpracę, ponieważ ich członkostwo w Sojuszu jest niemożliwe. Niestety, propozycje ministra Rühlego zostały odrzucone przez amerykańskiego sekretarza obrony Williama Perry’ego,

<sup>66</sup> J. Kiwerska, *op. cit.*, s. 141.

<sup>67</sup> R. Asmus, *op. cit.*, s. 202.

<sup>68</sup> S.B. Gareis, *Germeinsam für Stabilität in Europa. Stand und Entwicklungsperspektiven der deutsch-polnischen Sicherheitskooperation*, w: *Die deutsch-polnischen Beziehungen. Bilanz nach fünf Jahren Nachbarschaftsvertrag*, Hrsg. C. Montag, A. Sakson, Potsdam 1996, s. 33–50.

<sup>69</sup> R. Asmus, *op. cit.*, s. 132.

który uważał, że jest za wcześnie, aby wymieniać konkretne państwa, i że lepiej skoncentrować się na pogłębieniu współpracy w ramach PdP. Podczas kolejnego spotkania ministrów spraw zagranicznych państw NATO w Brukseli 1 grudnia 1994 r. Sojusz potwierdził jednak wolę jego poszerzenia na wschód, ale w ramach „ewolucyjnego procesu” uwzględniającego również interesy Rosji i zalecił przygotowanie specjalnego studium o rozszerzaniu NATO<sup>70</sup>.

Mimo że rezultaty obrad brukselskich nie wykraczały poza znane już formuły o „ewolucyjnym procesie”, w Rosji podniosły się głosy sprzeciwu. Moskwa odstąpiła od przyjętego 22 czerwca 1994 r. przez Dumę indywidualnego programu PdP i porozumienia o dialogu politycznym z NATO. W efekcie tego stosunki NATO-Rosja uległy ponownemu usztywnieniu. 22 marca 1995 r. rosyjski minister spraw zagranicznych Andriej Kozyrjew oświadczył, że warunkiem powrotu Moskwy do dialogu z Brukselą jest spełnienie przez Zachód kilku warunków. Między innymi zażądał opracowania takiego programu bezpieczeństwa dla Europy, w którym NATO byłoby tylko jedną z części składowych, zamiast budowania nowej architektury bezpieczeństwa wokół Sojuszu. Opowiedział się za szeroką współpracą wojskową w ramach OBWE, jednocześnie ostrzegając, że skoro Rosji odmawia się prawa weta wobec postanowień NATO, to Sojusz również nie powinien posiadać takich uprawnień w stosunku do Moskwy<sup>71</sup>. Żądania te powtórzył kolejny minister spraw zagranicznych Rosji, Jewgienij Primakow podczas wizyty w Polsce w marcu 1996 r. Rosja nadal sprzeciwiała się rozszerzeniu NATO na wschód, co zostało potwierdzone w raporcie dotyczącym polityki Rosji wobec państw Europy Środkowej i Wschodniej, opublikowanym przez Radę ds. Polityki Zagranicznej i Obronnej<sup>72</sup>.

W czerwcu 1995 r. podczas wizyty w Polsce kanclerz Kohl w sejmie oświadczył, że przyjęcie nowych członków do NATO będzie wkładem we wzmocnienie stabilności i pokoju w całej Europie i że nie jest wymierzone przeciwko jakemukolwiek państwu<sup>73</sup>. W podobnym tonie mówił podczas spotkania ministrów spraw zagranicznych państw NATO i NACC w Budapeszcie (26–29 maja 1995 r.) Karsten Voigt, główny wówczas strateg Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD) ds. bezpieczeństwa. Zaproponował „miękkie rozszerzenie NATO”, tzn. bez rozmieszczania na terytorium państw Grupy Wyszehradzkiej broni jądrowej i wojsk Sojuszu. Podkreślił, że przyjmowanie nowych członków do NATO mogłoby się rozpocząć już w 1998 r., ale tylko w ścisłej współpracy z Rosją. Został on wsparty przez życzliwego Polsce ministra obrony RFN Rühego, który nalegał na „transfer stabilizacji na Wschód” i wymienił rok 2000 jako datę przyjmowania nowych członków do NATO<sup>74</sup>.

<sup>70</sup> R. Kuźniar, *Polityka bezpieczeństwa w polskiej polityce zagranicznej, w: Polska polityka bezpieczeństwa 1989–2000*, red. R. Kuźniar, Warszawa 2001, s. 98–99.

<sup>71</sup> *Ibidem*, s. 100–101.

<sup>72</sup> R. Jakimowicz, *op. cit.*, s. 12–15.

<sup>73</sup> „Bulletin des Presse- und Informationsamtes der Bundesregierung” (14 VII 1995), Nr. 58, s. 570F.

<sup>74</sup> V. Rühle, *Nowi, w nowym Sojuszu*, „Polityka” (25 V 1996), s. 4–5.

O konieczności rozszerzenia NATO o państwa Europy Środkowo-Wschodniej, w tym Polskę, dyskutowano również podczas kolejnego spotkania ministrów spraw zagranicznych Polski, Niemiec i Francji 26 października 1995 r. w Paryżu. W końcowym komunikacie trzech ministrów poparli akcesję Polski do NATO, ale biorąc pod uwagę negatywne stanowisko Rosji, podkreślili, że nie można jej wyalienować z rodziny europejskich narodów, gdyż groziłoby to nowymi podziałami w Europie<sup>75</sup>.

Rosja nadal uznawała Europę Środkowo-Wschodnią za strefę swoich wpływów, co powodowało ostrożne podejście Zachodu w kwestii rozszerzenia NATO. Jednocześnie naciski Polski i innych państw Europy Środkowej i Wschodniej, dążących do integracji z NATO i obawiających się Rosji, musiały być wzięte pod uwagę przez kraje należące do Sojuszu. Tak też się stało. Podczas kolejnego szczytu NATO w Madrycie w dniach 8–9 lipca 1996 r. – mimo oporów Francji, Hiszpanii, Grecji i Włoch, żądających dołączenia kandydatur Słowenii i Rumunii – o poszerzeniu NATO zdecydował wspólny front amerykańsko-brytyjsko-niemiecki. Do rokowań w sprawie członkostwa zostały zaproszone wówczas Polska, Czechy i Węgry. Obecny na szczycie kanclerz Kohl przeforsował wniosek, aby do końca 1997 r. zostały podpisane odpowiednie dokumenty akcesyjne<sup>76</sup>. Kończącym akordem negocjacji państw Grupy Wyszehradzkiej z NATO było podpisanie 16 grudnia 1997 r. w Brukseli, z udziałem ministrów spraw zagranicznych Czech, Węgier i Polski, protokołów akcesyjnych. Przez cały kolejny rok stanowiły one przedmiot ratyfikacji w 16 ówczesnych krajach Sojuszu. Natomiast ceremonia przyjęcia Polski, Czech i Węgier do NATO – jak już wspominałem – odbyła się 12 marca 1999 r., czyli w 50. rocznicę utworzenia Sojuszu<sup>77</sup>.

Sekretarz stanu Madeleine K. Albright, która miała odebrać protokoły akcesyjne, oficjalnie potwierdzające przystąpienie tych trzech państw do Paktu, zdecydowała się wybrać Bibliotekę im. Harry'ego Trumana w Independence jako miejsce ceremonii. W ten sposób chciała podkreślić, że Stany Zjednoczone i ich sojusznicy europejscy kontynuowali marzenie prezydenta Trumana i innych polityków-założycieli NATO o poszerzeniu tego Paktu i włączeniu do niego państw z Europy Środkowej i Wschodniej, które dekadę wcześniej wyzwoliły się spod dominacji sowieckiej<sup>78</sup>. Uroczystość w Independence, gdzie podpisano protokół potwierdzający akcesję Polski, Czech i Węgier do NATO, była skromna i sprawiała wrażenie przygotowanej w pośpiechu. W pierwszej wersji podpisanie tego dokumentu miało być czystą formalnością, zrealizowaną na poziomie ambasadorów

<sup>75</sup> A. Halamski, M. Kazana, *Współpraca polityczna i wojskowa w ramach Trójkąta Weimarskiego*, Warszawa 1997, s. 28.

<sup>76</sup> Szerzej na temat szczytu NATO w Madrycie zob. R. Asmus, *op. cit.*, s. 407–416.

<sup>77</sup> T. Otłowski, *op. cit.*, s. 86; *Polska droga do NATO*, Rzeczpospolita Polska, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, [http://www.ms.gov.pl/ol/polityka\\_zagraniczna/organizacje\\_miedzynarodowe/nato/polska\\_droga\\_do\\_nato](http://www.ms.gov.pl/ol/polityka_zagraniczna/organizacje_miedzynarodowe/nato/polska_droga_do_nato) (dostęp: 15.02.2021).

<sup>78</sup> R. Asmus, *op. cit.*, s. 23.

w Departamencie Stanu USA, ale strona polska nalegała, aby podnieść rangę tego wydarzenia<sup>79</sup>.

W tym czasie trwała wojna na Bałkanach. Zaangażowały się w nią Stany Zjednoczone i NATO, które prowadziło dwie wielkie operacje pokojowe na podstawie rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ w Bośni i Kosowie. Brało w nich udział ok. 80 tys. żołnierzy z państw NATO i państw partnerskich, w tym także z Polski<sup>80</sup>. Obawiano się, że sytuacja może się wymknąć spod kontroli i stać się początkiem III wojny światowej. Moim zdaniem ten właśnie fakt, a przy okazji jubileusz 50-lecia utworzenia Sojuszu przyspieszył akcesję Polski do NATO. Tezę tę potwierdza także Asmus, pisząc wprost: „Do rozszerzenia NATO zapewne nigdy by nie doszło, gdyby nie zdecydowane i zakończone sukcesem wysiłki USA i NATO na rzecz powstrzymania wojny szalejącej w Bośni”<sup>81</sup>. Podobnie uważa Richard Holbrooke: „Nowa struktura bezpieczeństwa w Europie nie mogła być budowana w czasie, gdy jego część, dawna Jugosławia, była ogarnięta ogniem”<sup>82</sup>.

Po akcesji do NATO Polska konsekwentnie wskazywała i wskazuje nadal, że obecność Stanów Zjednoczonych w Europie stanowi niezbędny element stabilności i architektury jej bezpieczeństwa, oraz opowiadała się za dalszym poszerzaniem NATO. W minionych 22 latach od akcesji już wiele razy udowodniła, że jest wiarygodnym sojusznikiem.

## Zakończenie

Po upadku komunizmu w Polsce, tzw. jesieni ludów 1989, zjednoczeniu Niemiec, rozpadzie ZSRR i zakończeniu zimnej wojny interesy Polski, RFN i Rosji nie tylko radykalnie zmieniły się, ale również różniły się i różnią nadal. Determinowały je bowiem zmiany geopolityczne i geoeconomiczne, które wówczas dokonały się w Europie i na świecie. W związku z tym inne też były priorytety i cele polityki zagranicznej tych państw. Państwa te miały natomiast ten sam cel strategiczny: w postzimnowojennym świecie musiały zapewnić sobie suwerenność oraz efektywne bezpieczeństwo, tak narodowe, jak i międzynarodowe<sup>83</sup>.

Realisci twierdzą, że decydujące znaczenie dla każdego państwa mają system międzynarodowy i rozkład potęgi, chociaż panująca w systemie międzynarodowym anarchia nie determinuje polityki zagranicznej jednostek<sup>84</sup>. Państwa

<sup>79</sup> J. Ćwieluch, *Wykadrowany*, „Polityka” (6–12 III 2019), s. 52–53.

<sup>80</sup> A. Towpik, *Polska w NATO – rok pierwszy*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” (2000), s. 24–26.

<sup>81</sup> R. Asmus, *op. cit.*, s. 231.

<sup>82</sup> R. Holbrooke, *To End a War*, New York 1998, s. 365.

<sup>83</sup> J. Lévesque, *The Enigma of 1989. The USSR and the Liberation of Eastern Europe*, Berkeley–Los Angeles–Oxford 1997, s. 4–39.

<sup>84</sup> J. Taliaferro, *State Building for Future Wars; Neoclassical Realism and the Resource-Extractive State*, „Security Studies” 15 (VII–IX 2006), s. 465–467; G. Rose, *Neoclassical Realism and Theories of Foreign Policy*, „World Politics” 51 (IX 1998), s. 141–147.

odpowiadają na bodźce płynące z systemu międzynarodowego, kształtując swą politykę zagraniczną. Czynią to przy uwzględnieniu czynników wewnętrznych, przede wszystkim posiadanych zasobów, jak też percepcji bodźców systemowych przez elity polityczne, a te wciąż się zmieniają. Tak więc „zmiennie z poziomu państw (*domestic variables*) wpływają na efektywność z jaką państwa (elementy systemu) odpowiadają i reagują na bodźce systemu”<sup>85</sup>. Widać to wyraźnie na przykładzie procesu akcesji Polski do NATO oraz roli w tym procesie Rosji i Niemiec oraz ich przywódców na czele z kanclerzem Kohlem, Gorbaczowem i Jelcynem, których polityka wobec Polski i jej euroatlantyckich aspiracji po 1989 r. determinowana była wieloma przesłankami historycznymi, wewnętrznymi, międzynarodowymi oraz geopolitycznymi i geoeconomicznymi. Na stosunki polsko-niemieckie i polsko-rosyjskie oraz rosyjsko-niemieckie istotny wpływ miała również występująca między tymi państwami wieloaspektowa asymetria, a także daleko idąca różnica w postrzeganiu Rosji jako zagrożenia dla bezpieczeństwa międzynarodowego<sup>86</sup>.

Analiza przeprowadzona na łamach niniejszego artykułu potwierdza moją tezę postawioną na wstępie, że o przyjęciu Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego ostatecznie przesądziły stanowisko Stanów Zjednoczonych i polityka państw zachodniej Europy – członków NATO, w tym także Niemiec, determinowana ich racją stanu i dynamicznie zmieniającą się sytuacją na arenie międzynarodowej. Natomiast ZSRR, a następnie Federacja Rosyjska starała się proces akcesji Polski do NATO opóźnić, zdając sobie sprawę, że jest on nieunikniony. Gorbaczow, a następnie Jelcyn chcieli jednak w procesie tym jak najwięcej „ugrać” dla Rosji i trzeba tutaj stwierdzić, że udało się im to w dużym stopniu osiągnąć. Zachód, o czym pisałem wcześniej, w negocjacjach akcesyjnych dotyczących członkostwa Polski w NATO został zmuszony do wielu ustępstw na rzecz Federacji Rosyjskiej. Spowodowało to, że droga Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego była niełatwa i wymagała dużego wysiłku, konsekwencji i determinacji.

*Summa summarum*, Polska – zgodnie z teorią geopolityki Immanuela Wallersteina – jako państwo półperyferyjne, średniej rangi dziś i w najbliższej przyszłości, w przeciwieństwie do rosnącej potęgi Rosji i Niemiec oraz ze względu na strukturę rzeczywistości międzynarodowej, w której funkcjonuje, powinna nadal umacniać współpracę multilateralną z NATO i UE oraz w ramach Trójkąta Weimarskiego, a także stosunki bilateralne z poszczególnymi państwami, zwłaszcza ze Stanami Zjednoczonymi, Niemcami i Francją. W świetle teorii Wallersteina państwa półperyferii mają bowiem możliwość – prowadząc właściwą politykę – awansować do rdzenia systemu-świata, są więc „w połowie drogi” między rdzeniem a jego

<sup>85</sup> M. Kozub-Karkut, *Realizm neoklasycyzy – główne założenia i możliwości*, w: *Teoria realizmu w nauce...*, s. 43–44.

<sup>86</sup> W. Bruns, *Zur Rolle Deutschlands in der Internationalen Politik*, Bonn 1991, s. 24–25; R. Zięba, *Polska wobec Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa Unii Europejskiej*, w: *Polska i Republika Federalna Niemiec w procesie integracji europejskiej*, red. S. Sulowski, Warszawa 2007, s. 174–191.

zaprzeczeniem. W przeciwnym razie nasze interesy narodowe i bezpieczeństwo będą poważnie zagrożone<sup>87</sup>. Niemcy i Rosja już znalazły wspólny język i rozwijają współpracę ponad Polską i głowami Polaków<sup>88</sup>. Natomiast słabną relacje polsko-niemieckie, zwłaszcza stosunki polityczne, choć nadal mamy względnie dobrą współpracę gospodarczą. Rozwijająca się polska gospodarka zajmuje obecnie piąte miejsce wśród niemieckich partnerów handlowych, przed Francją, Włochami, Wielką Brytanią i Rosją, z obrotami handlowymi o wartości ok. 124 mld euro. Współpraca i powiązania gospodarcze tworzą dobrobyt po obu stronach Odry i Nysy Łużyckiej i wzmacniają konkurencyjność Europy. Zarówno po stronie niemieckiej, jak i polskiej trzeba dołożyć wszelkich starań, aby tę dynamikę utrzymać. W miarę możliwości należy dalej poprawiać dostęp do rynku dla przedsiębiorstw z kraju sąsiada. Moim zdaniem współpracę polsko-niemiecką znacznie ożywiłaby rozbudowa infrastruktury transgranicznej w zakresie dróg i sieci kolejowej<sup>89</sup>.

Niestety, już od dłuższego czasu narasta wrogość w relacjach polsko-niemieckich i polsko-rosyjskich, co sprzyja zacieśnianiu współpracy między RFN i Rosją, a utrudnia stosunki Polski z tymi państwami. Rosjanie sprzęgli swoje interesy z Niemcami, zwłaszcza w sferze gospodarczej. Świadczą o tym gazociąg Nord Stream 1 i 2 oraz liczba bezpośrednich inwestycji zagranicznych, które Niemcy lokują w Rosji mimo nałożonych na nią sankcji ekonomicznych za aneksję Krymu<sup>90</sup>.

Zdają sobie sprawę z tego Polacy i dlatego poziom społecznego poparcia dla członkostwa Polski w UE i NATO jest wciąż bardzo wysoki. W badaniu przeprowadzonym w lutym 2020 r. przez Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS) aprobatę obecności Polski w UE wyraziło aż 89% respondentów, a przeciwko było zaledwie 7% ankietowanych<sup>91</sup>. Natomiast w badaniu przeprowadzonym przez CBOS

<sup>87</sup> I. Wallerstein, *Analiza systemów-światów. Wprowadzenie*, Warszawa 2007; *idem*, *Europejski uniwersalizm. Retoryka władzy*, Warszawa 2007; D. Woźniak-Szymańska, *Pozycja Polski w społeczności międzynarodowej, czyli jak wzrastać na peryferiach Europy?*, Warszawa 2021, s. 83–87; M. Kokot, *Czesi i Słowacy dają kosza Orbanowi*, „Gazeta Wyborcza” (19 II 2021), s. 13.

<sup>88</sup> A. Stempin, *Sojusznicy. Od Fryderyka i Katarzyny Wielkiej do Merkel i Putina*, Warszawa 2016, s. 460–465; *Angela Merkel und mit Wladimir Putin über Novorosija sprechen*, <http://de.novorosinform.org/news/id/8376> (dostęp: 13.06.2021).

<sup>89</sup> K. Leikert, P. Ziemiak, *30 lat polsko-niemieckiego traktatu o dobrym sąsiedztwie, Fundament wspólnej przyszłości*, „Gazeta Wyborcza” (17 VI 2021), s. 14; B.T. Wieliński, *Prezydent Niemiec przyjeżdża do Polski*, „Gazeta Wyborcza” (28 V 2021), s. 11.

<sup>90</sup> J.M. Fiszer, *Pragmatyczna polityka Niemiec wobec Rosji i jej skutki dla bezpieczeństwa Europy w XXI wieku*, „Studia Politica Germanica” (2016), nr 2 (5), s. 11–34; A. Sakson, *Współczesna niemiecka geopolityka – ciągłość i zmiana*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” (2016), nr 4 (55), s. 356–365; P. Buras, *Między europeizacją a Gazpromem: Niemcy, Rosja i bezpieczeństwo energetyczne*, „Raporty i Analizy” (2008), nr 7; M. Stolarczyk, *Główne kwestie sporne i dylematy w stosunkach polsko-niemieckich w drugiej dekadzie XXI wieku*, w: *Integracja, polityka zagraniczna, praworządność...*, s. 559–583.

<sup>91</sup> *Postrzeżenie Unii Europejskiej i jej instytucji*, Centrum Badania Opinii Społecznej, komunikat z badań, nr 32, 2020, s. 1.



w lutym 2019 r. obecność Polski w NATO aprobowano aż 72% ankieterów, a sprzeciwiało się jej zaledwie 3% respondentów<sup>92</sup>.

Natomiast jak wynika z badań sondażowych, przeprowadzonych w ramach projektu „Barometr Polska – Niemcy 2020”, najliczniejsza grupa respondentów z obu państw ocenia, że priorytetowym obszarem współpracy Polski i Niemiec powinna być walka z terroryzmem (38% Polaków i 40% Niemców). Polacy wskazują na drugim i trzecim miejscu współpracę na rzecz umocnienia europejskiej flanki NATO (30%) oraz wzmocnienie europejskiej polityki obronnej i zagranicznej (28%), a także niezależności energetycznej Europy (28%). Niemcy zaś wymieniają konieczność współdziałania w zakresie europejskiej polityki obronnej i zagranicznej (35%) oraz ambitną politykę europejską przeciwdziałania kryzysowi klimatycznemu. Co więcej, badania te pokazują, że Polacy nie obawiają się zagrożenia politycznego (59%), gospodarczego (56%) i militarnego (67%) ze strony Niemiec<sup>93</sup>.

Obecnie na świecie powstaje nowy porządek międzynarodowy, w którym coraz większą rolę starają się odgrywać NATO, Stany Zjednoczone, UE, Federacja Rosyjska i Chiny. Do udziału w budowie jego struktur i kształtu pretendują także niektóre mocarstwa regionalne, w tym Niemcy zacieśniające współpracę z Rosją. Może to zaowocować nową Jaltą, co dla Polski byłoby najgorszym z możliwych scenariuszy. Dlatego też Polska, jak na podmiotowe państwo przystało, powinna umacniać współpracę z Niemcami, Stanami Zjednoczonymi i UE oraz wzmacniać swoją pozycję i rolę w NATO i w ogóle w systemie euroatlantyckim, który – moim zdaniem – jest i nadal będzie gwarantem naszego bezpieczeństwa międzynarodowego.

## Russia and Germany's Stance on Poland's Accession to NATO

### Abstract

This article deals with Poland's accession to NATO and the stance of Russia and Germany towards the Euro-Atlantic aspirations of Poland after 1989. The attitude of the Soviet Union and, after its collapse in 1991, of the Russian Federation towards Poland's membership in NATO was negative, making our negotiations on this issue difficult. Despite the initial promises of German politicians, Germany's stance towards Poland's membership of the North Atlantic Treaty Organisation was not so unambiguous and enthusiastic. However, it slowly evolved from negative to more favourable. It was determined by the difficult internal German situation after the reunification of Germany and its new geopolitical and geoeconomic position. More important for Germany, which reunified on 3 October 1990, were such issues as the presence of Soviet troops on the territory of the former German Democratic Republic, the normalisation of relations with its neighbours and with the Soviet Union and the United States. Initially, France and the United Kingdom, as well as the Soviet Union and,

<sup>92</sup> 20 lat członkostwa Polski w NATO..., s. 7.

<sup>93</sup> J. Kucharczyk, A. Łada, *Sąsiedztwo z historią w tle. Spojrzenia przez granice. Barometr Polska-Niemcy 2020*, Warszawa 2020, s. 6.

to a lesser extent, the United States, feared German unification and were also opposed to Polish membership in the Euro-Atlantic partnership, especially NATO. The West feared that German reunification and NATO enlargement to the East might upset the existing balance of power in Europe and disrupt the dialogue with the USSR on security issues and international detente, ongoing since 1985. However, after ten years of consistent Euro-Atlantic policy, on 12 March 1999, Poland became a member of NATO, which is the guarantor of our national security and the central pillar of the Euro-Atlantic system ensuring international security for Europe and the world.

## Отношение России и Германии к вступлению Польши в НАТО

### Аннотация

Данная статья посвящена вступлению Польши в НАТО и представляет позицию России и Германии по отношению к евроатлантическим устремлениям Польши после 1989 года. Отношение Советского Союза и, после его распада в 1991 году, Российской Федерации к членству Польши в НАТО было однозначно негативным и препятствовало нашим переговорам по этому вопросу. В свою очередь, позиция Германии в отношении членства Польши в Организации Североатлантического договора, несмотря на первоначальные обещания немецких политиков, на практике также не была столь однозначной и восторженной. Однако, постепенно, она эволюционировала от негативной к более благоприятной. Это было обусловлено сложной внутригерманской ситуацией после воссоединения Германии и ее новым геополитическим и геоэкономическим положением. Для Германии, воссоединенной 3 октября 1990 года, такие вопросы, как присутствие советских войск на территории бывшей ГДР, нормализация отношений с соседями, а также с Советским Союзом и США, были важнее, чем вступление Польши в НАТО. Как Франция и Великобритания, так и Советский Союз и, в меньшей степени, Соединенные Штаты, изначально опасались объединения Германии, а также выступали против членства Польши в евроатлантических структурах, особенно в НАТО. Запад опасался, что воссоединение Германии и расширение НАТО на Восток может нарушить существующий баланс сил в Европе и сорвать диалог с СССР по вопросам безопасности и международной разрядки, который продолжался с 1985 года.

Благодаря последовательной евроатлантической политике, спустя десять лет ходатайств, Польша все же стала членом НАТО, который является гарантом нашей национальной безопасности и главной опорой евроатлантической системы, обеспечивающей международную безопасность для Европы и всего мира.

## Bibliografia

### Źródła drukowane

- 20 lat członkostwa Polski w NATO*, Centrum Badania Opinii Społecznej, komunikat z badań, nr 31, 2019.
- Na drodze do współpracy i przyjaźni. Warszawa–Bonn 1945–1995. Wybór dokumentów i materiałów*, oprac. M. Tomala, Warszawa 1996.
- Postrzeganie Unii Europejskiej i jej instytucji*, Centrum Badania Opinii Społecznej, komunikat z badań, nr 32, 2020.

- Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, podpisany w Bonn dnia 17 czerwca 1991 r., Dz.U. 1992, nr 14, poz. 56.
- Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o potwierdzeniu istniejącej między nimi granicy, podpisany w Warszawie dnia 14 listopada 1990 r., Dz.U. 1992, nr 14, poz. 54.

## Opracowania

- Angela Merkel und mit Wladimir Putin über Novorosija sprechen*, <http://de.novorosinform.org/news/id/8376>.
- Asmus R.D., *NATO – otwarcie drzwi*, Warszawa 2002.
- Badanie polityki zagranicznej państwa*, red. Halizak, Warszawa 2018.
- Barcz J., *Podstawy prawne stosunków Polski ze zjednoczonymi Niemcami*, w: *Polska–Niemcy 1945–2007. Od konfrontacji do współpracy i partnerstwa w Europie. Studia i dokumenty*, red. W.M. Góralski, Warszawa 2007, s. 151–152.
- Barcz J., *Sprawy polskie podczas konferencji „2 + 4”. Potwierdzenie granicy polsko-niemieckiej i odszkodowania od Niemiec. Studium z historii dyplomacji i prawa międzynarodowego*, Warszawa 2021.
- Bezpieczeństwo międzynarodowe po zimnej wojnie*, red. R. Zięba, Warszawa 2008.
- Bezpieczeństwo międzynarodowe*, red. R. Kuźniar i in., Warszawa 2012.
- Bielecki T., *Nowe wyzwania przed NATO*, „Gazeta Wyborcza” (16 VI 2021), s. 13.
- Bingen D., *Polityka Republiki Bońskiej wobec Polski. Od Adenauera do Kohla 1949–1991*, Kraków 1997.
- Bratkiewicz J., *Stosunki z Rosją, Ukrainą i Białorusią*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” (1993/1994), s. 128.
- Broer M., Diehl O., *Die Sicherheit der neuen Demokratien in Europa und die NATO*, „Europa-Archiv” (1990), Nr. 12, s. 367–376.
- Bruns W., *Zur Rolle Deutschlands in der Internationalen Politik*, Bonn 1991.
- Buras P., *Między europeizacją a Gazpromem: Niemcy, Rosja i bezpieczeństwo energetyczne*, „Raporty i Analizy” (2008), nr 7, s. 19–25.
- Curanović A., Kardaś Sz., Alf R., *Polityka zagraniczna Federacji Rosyjskiej w okresie prezydentury Władimira Putina. Próba bilansu*, Warszawa 2008.
- Czaputowicz J., *Mapa współczesnego realizmu: realizm klasyczny, neorealizm, realizm neoklasyczny*, w: *Teoria realizmu w nauce o stosunkach międzynarodowych. Założenia i zastosowania badawcze*, red. E. Halizak, J. Czaputowicz, Warszawa 2014, s. 25–41.
- Czarnecki M., *Biden w Londynie ostrzega Putina*, „Gazeta Wyborcza” (11 VI 2021), s. 12.
- Ćwieliuch J., *Wykadrowany*, „Polityka” (6–12 III 2019), s. 52–53.
- Dąbrowska M., Kos A., *Rozwój współpracy wojskowej w stosunku do NATO na przykładzie udziału Wojska Polskiego i Bundeswehry w działaniach militarnych prowadzonych w Afganistanie*, „Obronność. Zeszyty Naukowe” (2014), z. 1, s. 53–64.
- Depczyński M., Elak L., *Rosyjska sztuka operacyjna w zarysie*, Warszawa 2020.
- Dębski S., *Fałszerstwa Putina*, „Gazeta Wyborcza” (8 I 2020), s. 2–4.
- Drozd J., *Niemieckie koncepcje ładu militarno-politycznego w Europie w latach dziewięćdziesiątych*, Warszawa 1993 („Studia i Materiały”, nr 68), s. 4–9.
- Fałęcki J., *Zapewnienie bezpieczeństwa w świetle koncepcji strategicznych NATO*, „Ante Portas – Studia nad Bezpieczeństwem” (2014), nr 1, s. 11–25.
- Feldmeyer K., *Partnerschaft für den Frieden. Die Mehrheit in der NATO zögert mit der Erweiterung nach Osten*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung” (27 X 1993), s. 3.

- Fiszer J.M., *The Thirtieth Anniversary of the Sejm and Senate Elections in 1989. Systemic Transformation in Poland and its Consequences for Europe and the World*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” (2019), nr 3 (66), s. 139–163.
- Fiszer J.M., Czasak M., *Trójkąt Weimarski. Geneza i działalność na rzecz integracji Europy w latach 1991–2016*, Warszawa 2019.
- Fiszer J.M., *Kto wygrał II wojnę światową, a kto przegrał pokój? Refleksje na kanwie 70. rocznicy zakończenia II wojny światowej*, „Rocznik Polsko-Niemiecki” (2016), nr 24, s. 11–34.
- Fiszer J.M., *Pragmatyczna polityka Niemiec wobec Rosji i jej skutki dla bezpieczeństwa Europy w XXI wieku*, „Studia Politica Germanica” (2016), nr 2 (5), s. 11–35.
- Fiszer J.M., *Rosja wobec akcesji Polski do NATO i Unii Europejskiej*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” (2018), nr 1 (60), s. 264–289.
- Fiszer J.M., *Rozszerzenie NATO o Polskę, Czechy i Węgry: znaczenie dla partnerstwa transatlantyckiego*, „Rocznik Polsko-Niemiecki” (2000), s. 189–206.
- Fiszer J.M., *Rozwój stosunków polsko-niemieckich po 1989 roku oraz ich znaczenie dla integracji Europy*, „Rocznik Polsko-Niemiecki” (1996), nr 5, s. 155–172.
- Fiszer J.M., *Stanowisko Rosji wobec akcesji Polski do NATO i Unii Europejskiej*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” (2018), nr 1 (60), s. 264–289.
- Fiszer J.M., *Stosunki polityczne między Polską i Rosją oraz ich determinanty w latach 1989–2014*, w: *Polska. Sąsiedztwo bliższe i dalsze. Różne punkty widzenia*, red. R. Żelichowski, Warszawa 2019, s. 177–205.
- Fiszer J.M., *Stosunki polsko-niemieckie po 1989 roku oraz ich znaczenie dla bezpieczeństwa Europy*, „Studia Polityczne” (1996), nr 5, s. 141–151.
- Frédéric B., *Où en est l'Alliance atlantique? L'improbable partenariat*, „Les notes de l'IFRI” (1998), no. 6, s. 36–39.
- Gaddis J.L., *International Relations Theory and the End of the Cold War*, „International Security” 17 (1992–1993), no. 3, s. 5–58.
- Gardocki S., *Geopolityczne uwarunkowania bezpieczeństwa Polski w drugiej dekadzie XXI wieku*, w: *Integracja, polityka zagraniczna, praworządność, wyzwania dla Polski współczesnej*, red. E. Mreńca, Warszawa 2019, s. 197–212.
- Gareis S.B., *Germeinsam für Stabilität in Europa. Stand und Entwicklungsperspektiven der deutsch-polnischen Sicherheitskooperation*, w: *Die deutsch-polnischen Beziehungen. Bilanz nach fünf Jahren Nachbarschaftsvertrag*, Hrsg. C. Montag, A. Sakson, Potsdam 1996, s. 33–50.
- Geremek B., *Polska będzie sojusznikiem na dobre i złe. Przemówienie z 12 marca 1999 roku*, *Independence, USA*, „Gazeta Wyborcza” (10–12 III 1999), s. 13.
- Hałamski A., Kazana M., *Współpraca polityczna i wojskowa w ramach Trójkąta Weimarskiego*, Warszawa 1997.
- Holbrooke R., *To End a War*, New York 1998.
- Holzer J., *Europa zimnej wojny*, Warszawa 2012.
- Jakimowicz R., *Zarys stosunków polsko-rosyjskich w latach 1992–1999*, Warszawa 2000 („Studia i Materiały”, nr 23).
- Judt T., *Geschichte Europas von 1945 bis zur Gegenwart*, München 2006.
- Karwan H.M., *Bezpieczeństwo państwa w wymiarze politycznym i wojskowym*, w: *W poszukiwaniu tożsamości bezpieczeństwa*, red. H. Sommer, Rzeszów 2021, s. 16–31.
- Kissinger H., *No Illusion about the USSR*, „The Washington Post” (22 I 1991), s. 3.
- Kissinger H., *Porządek światowy*, tłum. M. Antosiewicz, Wołowiec 2017.
- Kiwerska J., *Partnerstwo w przywództwie? Stany Zjednoczone i Niemcy (1989–2016). Perspektywa polska*, Poznań 2017.
- Koćwin L., *Dekada przełomu. Stosunki polsko-niemieckie od czerwca 1989 do czerwca 1991. Dokumenty, materiały, komentarze*, Wrocław 1992.

- Kohl H., *Erinnerungen 1982–1990*, München 2005.
- Kokot M., *Czesi i Słowacy dają kosza Orbanowi*, „Gazeta Wyborcza” (19 II 2021), s. 13.
- Koszel B., *Polens dorniger Weg zur NATO*, w: *NATO-Osterweiterung. Neue Mitglieder für ein Bündnis im Wandel?*, Hrsg. W. Wallraf, Potsdam 1996, s. 89–102.
- Kowalczyk K.A., *Geopolityczne dążenia współczesnej Rosji*, „Przegląd Geopolityczny” (2019), nr 27, s. 78–92.
- Kozhemiakin A., Kanet R.E., *Russia and Its Western Neighbours in the „Near Abroad”*, w: *The Foreign Policy of the Russian Federation*, London 1997, s. 28–48.
- Koziej S., *Polska doktryna obronna i jej modyfikacja w obliczu integracji z NATO*, Warszawa–Toruń 1996.
- Koziej S., *The Role of the Visegrád Group in European Security*, w: J.M. Fiszer, A. Chojan, P. Olszewski, *Place and Role of the Visegrád Group Countries in the European Union*, Warsaw 2019, s. 69–86.
- Kozub-Karkut M., *Realizm neoklasyczny – główne założenia i możliwości*, w: *Teoria realizmu w nauce o stosunkach międzynarodowych. Założenia i zastosowania badawcze*, red. E. Haliżak, J. Czaputowicz, Warszawa 2014, s. 43–54.
- Krzeczunowicz A., *Krok po kroku. Polska droga do NATO*, Kraków 1999.
- Kucharczyk J., Łada A., *Sąsiedztwo z historią w tle. Spojrzenia przez granice. Barometr Polska–Niemcy 2020*, Warszawa 2020.
- Kupiecki R., *NATO w polskiej perspektywie 1989–2019*, Warszawa 2019.
- Kuźniar R., *Polityka bezpieczeństwa w polskiej polityce zagranicznej*, w: *Polska polityka bezpieczeństwa 1989–2000*, red. R. Kuźniar, Warszawa 2001, s. 91–121.
- Kuźniar R., *Porządek międzynarodowy. Perspektywa ontologiczna*, Warszawa 2019.
- Leikert K., Ziemiak P., *30 lat polsko-niemieckiego traktatu o dobrym sąsiedztwie, Fundament wspólnej przyszłości*, „Gazeta Wyborcza” (17 VI 2021), s. 14.
- Lévesque J., *The Enigma of 1989. The USSR and the Liberation of Eastern Europe*, Berkeley–Los Angeles–Oxford 1997.
- Ludwig M., *Polen und die sicherheitspolitische Lage in Osteuropa*, „Europa-Archiv” (1991), Nr. 4, s. 127–136.
- Madajczyk P., *Polska a niemiecka polityka wobec Rosji po rozpadzie Związku Sowieckiego*, w: *Polska. Sąsiedztwo bliższe i dalsze. Różne punkty widzenia*, red. R. Żelichowski, Warszawa 2019, s. 206–215.
- Magdziak-Miszewska A., *Polska i Rosja. Strategiczne sprzeczności i możliwości dialogu*, Warszawa 1998.
- Malendowski W., Waszczykowski W., *Międzynarodowe uwarunkowania bezpieczeństwa Polski*, w: *Międzynarodowe stosunki polityczne*, red. W. Malendowski, Cz. Mojsiewicz, Poznań 1996, s. 65–89.
- Malinowski K., *Polityka Republiki Federalnej Niemiec wobec Polski 1982–1991*, Poznań 1997.
- Mania A., *Department of State i Foreign Service w polityce zagranicznej USA lat gorącej i zimnej wojny 1939–1989*, Kraków 2019.
- Materski W., *Od cara do „cara”. Studium rosyjskiej polityki historycznej*, Warszawa 2017.
- Matlock J.F., *Reagan and Gorbachev. How the Cold War Ended*, New York 2004.
- Mazurkiewicz B., *Zmiany w postrzeganiu przestrzeni a geopolityka we współczesnej Rosji*, „Przegląd Geopolityczny” (2017), nr 22, s. 117–127.
- Michałowski S., *Nowa jakość w stosunkach z Niemcami*, w: *Polityka zagraniczna RP 1989–2002*, red. R. Kuźniar, K. Szczepanik, Warszawa 2002, s. 97–119.
- Mickiewicz P., *Współpraca wojskowa Polski, Francji i Niemiec*, „Wojsko i Wychowanie” (2002), nr 2, s. 23–32.
- Narinskij M.M., *Geneza „zimnej wojny” – ideologia i geopolityka*, „Dzieje Najnowsze” (2000), nr 2, s. 79–98.

- NATO w trakcie transformacji, [https://www.nato.int/nato\\_static/assets/pdf/pdf.../20120116\\_nato-trans-pol.pdf](https://www.nato.int/nato_static/assets/pdf/pdf.../20120116_nato-trans-pol.pdf).
- Otłowski T., *Polska w procesie integracji z NATO i Unią Zachodnioeuropejską 1991–1998*, Toruń 1998.
- Parzymies S., *Polityka zagraniczna Francji po zimnej wojnie*, Warszawa 2017.
- Parzymies S., *Unia Europejska a Europa Środkowa. Perspektywy współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa*, „Sprawy Międzynarodowe” (1993), nr 3, s. 89–110.
- Podraza A., *Początki transatlantyckiego partnerstwa bezpieczeństwa: wybuch zimnej wojny i powstanie Sojuszu Atlantyckiego*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” (2019), nr 2 (65), s. 65–101.
- Polska droga do NATO*, Rzeczpospolita Polska, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, [http://www.msz.gov.pl/ol/polityka\\_zagraniczna/organizacje\\_miedzynarodowe/nato/polska\\_droga\\_do\\_nato](http://www.msz.gov.pl/ol/polityka_zagraniczna/organizacje_miedzynarodowe/nato/polska_droga_do_nato).
- Polska w NATO*, red. E. Bobińska i in., Warszawa 2002.
- Polska–Niemcy – nadzieja i zaufanie*, red. S. Sulowski, Warszawa 2002.
- Przybyła K., *Rosyjska polityka wobec Zachodu – wybrane zagadnienia*, „Bezpieczeństwo Narodowe” (2013), nr 26, s. 67–89.
- Radziwinowicz W., *Biden vs. Putin w Genewie*, „Gazeta Wyborcza” (16 VI 2021), s. 12.
- Radziwinowicz W., Kokot M., *Putin: Polska wspierała Hitlera*, „Gazeta Wyborcza” (27 XII 2019), s. 5.
- Rose G., *Neoclassical Realism and Theories of Foreign Policy*, „World Politics” 51 (IX 1998), s. 141–147.
- Rühe V., *Nowi*, w *nowym Sojuszu*, „Polityka” (25 V 1996), s. 4–5.
- Sakson A., *Współczesna niemiecka geopolityka – ciągłość i zmiana*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna” (2016), nr 4 (55), s. 356–365.
- Schuman T.D. (Bezmienow J.), *Agentura wpływu. Tajniki działalności wyrotowej KGB*, Warszawa 2020.
- Skubiszewski K., *Polska i Sojusz Północnoatlantycki w latach 1989–1991*, „Sprawy Międzynarodowe” (1999), nr 1, s. 9–50.
- Stempin A., *Sojusznicy. Od Fryderyka i Katarzyny Wielkiej do Merkel i Putina*, Warszawa 2016.
- Stolarczyk M., *Główne kwestie sporne i dylematy w stosunkach polsko-niemieckich w drugiej dekadzie XXI wieku*, w: *Integracja, polityka zagraniczna, praworządność, wyzwania dla Polski współczesnej*, red. E. Mreńca, Warszawa 2019, s. 559–583.
- Stolarczyk M., *Niektóre problemy w stosunkach polsko-niemieckich w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych*, w: *Stosunki polsko-niemieckie w okresie przemian ustrojowych w Polsce. Wybrane problemy*, red. P. Dobrowolski, Katowice 1997, s. 14–16.
- Taliaferro J., *State Building for Future Wars; Neoclassical Realism and the Resorce-Extractive State*, „Security Studies” 15 (VII–IX 2006), s. 465–467.
- Towpik A., *Polska w NATO – rok pierwszy*, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej” (2000), s. 24–26.
- Vademecum NATO*, Brussels 2001.
- Wallerstein I., *Analiza systemów-światów. Wprowadzenie*, Warszawa 2007.
- Wallerstein I., *Europejski uniwersalizm. Retoryka władzy*, Warszawa 2007.
- Wągrowaska M., *Partnerstwo dla pokoju*, Warszawa 1994.
- Wieczorek P., Kłudka P., *Droga Polski do NATO – próba bilansu*, Warszawa 1997.
- Wielński B.T., *Atak Kremla na Polskę. Osamotnieni na własne życzenie*, „Gazeta Wyborcza” (30 XII 2019), s. 1.
- Wielński B.T., *Prezydent Niemiec przyjeżdża do Polski*, „Gazeta Wyborcza” (28 V 2021), s. 11.
- Wörner M., *Die Atlantische Allianz und die europäische Sicherheit*, „Europa-Archiv” (1992), Nr. 1, s. 3–5.

- Woźniak-Szymańska D., *Pozycja Polski w społeczności międzynarodowej, czyli jak wzrastać na peryferiach Europy?*, Warszawa 2021.
- Yergin D., *Der zerbrochene Frieden. Der Ursprung des Kalten Krieges und die Teilung Europas*, Frankfurt a. M. 1979.
- Zając M., *Założenia strategiczne funkcjonowania NATO*, „Horyzonty Bezpieczeństwa” (2015), nr 1, s. 66–67.
- Zięba R., *Nowa instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego*, Warszawa 1998.
- Zięba R., *Polska wobec Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa Unii Europejskiej*, w: *Polska i Republika Federalna Niemiec w procesie integracji europejskiej*, red. S. Sulowski, Warszawa 2007, s. 58–59.
- Ziółkowski A., *NATO w XX wieku. Transatlantyckie zależności*, Warszawa 2002.

**Józef M. Fiszer**, prof. dr hab.; historyk, politolog, kierownik Zakładu Europeistyki w Instytucie Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk. Specjalizuje się w historii najnowszej Polski, Niemiec i Rosji, ponadto prowadzi badania nad integracją europejską i bezpieczeństwem Europy. Jest wiceprzewodniczącym Komitetu Nauk Politycznych PAN (fiszer@isppan.waw.pl).

**Józef M. Fiszer**, professor; historian, political scientist; head of the European Studies Department at the Institute of Political Studies of the Polish Academy of Sciences. He specialises in the modern history of Poland, Germany and Russia, he also conducts research into European integration and European security. He is a member and vice-chairman of the Political Sciences Committee of the Polish Academy of Sciences (fiszer@isppan.waw.pl).